Nr. 188. Sobota, 20 Sierpnia 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujący Najwyższy rozkaz do armii:

Rozkaz do armii.

Z łaski Bożej stojąc od lat pięćdziesięciu jako Najwyższy Wódz na czele Mojej siły zbrojnej, żywię najgorętsze życzenie dać tej armii, która w doli i niedoli służyła Mnie, a tem samem i Monarchii, spełniając najwierniej i najsumienniej swoje obowiązki, ponowny dowód Mojej łaski i wdzięcznego uznania.

Dlatego też czuję się spowodowanym ustanowić dla Mojej armii i dla Mojej żandarmeryi medal, do którego mają prawo osoby, wymienione w zatwierdzonych przezemnie statutach.

Ischl, 18 sierpnia 1898.

Franciszek Józef, w. r.

Statuty

medalu pamiątkowego, ustanowionego dla siły zbrojnej i żandarmeryi przez Jego ces. i król. Apostolską Mość Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. z okazyi pięćdziesięcioletniego jubileuszu panowania Jego ces. i król. Mości.

§. 1.

Medal ten ma na stronie prawej wizerunek Najj. Cesarza i Króla, z napisem dokoła, zawierającym Najwyższe Imię i tytuł, a na odwrotnej, uwieńczony wawrzynem i liściem dębowym napis: „Signum Memoriae“ powyżej zaś wieńca cyfry „MDCCCXLVIII—MDCCCXCVIII“.

Medal będzie wybijany ze złota i bronzu.

Medal ze złota ozdobiony jest wznoszącym się nad nim złotym orłem.

Medal ma być noszony na wstążce orderu Franciszka Józefa, tak jak medal wojskowy.

§. 2.

Medal ma nazwę: „Jubileuszowy medal pamiątkowy“.

§. 3.

Prawo do jubileuszowego medalu pamiątkowego mają wszystkie osoby, które w ciągu panowania Jego ces. i król. Apostolskiej Mości, począwszy od d. 2 grudnia 1848 do włącznie 2 grudnia 1898 służyły w szeregach siły zbrojnej lub żandarmeryi przez czas niżej podany lub też bez względu na czas w przytoczonych poniżej warunkach, a mianowicie:

1. Osoby, które w dniu 2 grudnia 1898 są:

a) oficerami w czynnej lub nieczynnej służbie, wojskowymi (marynarki i obrony krajowej) kapelanami lub urzędnikami,

b) kadetami w czynnej lub nieczynnej służbie, kadetami marynarki, aspirantami marynarki, zastępcami akcesistów prowiantowych lub aspirantami prowiantowymi,

c) kapelmistrzami wojskowymi (marynarki, obrony krajowej),

d) gażystami w czynnej służbie, niezaliczonymi do żadnej klasy rangi,

e) w czynnej służbie lub w domach inwalidów znajdującymi są rzeczywistymi lub tytularnymi podoficerami,

f) znajdującymi się w czynnej służbie ochotnikami jednorocznymi, wreszcie:

g) posiadającymi medal wojenny, a mianowicie wszyscy bez względu na czas przebytej służby.

2. W czynnej służbie gefreitrzy i żołnierze, którzy w dniu 2 grudnia 1898 znajdują się co najmniej w trzecim roku służby, jeżeli zaś zostali bezpośrednio przydzieleni do obrony krajowej, lub przynależą do Bośni i Hercogowiny, w drugim roku służby prezencyjnej, a o ile normalnie nie podlegają takiej służbie (rezerwa zapasowa) w trzecim, względnie drugim roku ich chociażby przerwanej czynnej służby.

3. Byli oficerowie, wojskowi (marynarki i obrony krajowej) kapelani lub urzędnicy i kadeci (kadeci marynarki, aspiranci marynarki, zastępcy akcesistów prowiantowych lub aspiranci prowiantowi), którzy jako tacy wystąpili ze związku siły zbrojnej lub żandarmeryi, bez względu na czas przebytej służby.

4. Należący w dniu 2 grudnia 1898 r. do siły zbrojnej nieczynni i do żadnej rangi klasy nieprzydzieleni gażyści oraz żołnierze w nieczynnej służbie, którzy

a) znajdowali się w służbie prezencyjnej i tę ukończyli,

b) ci, którzy w niej jeszcze się znajdują, a to przynajmniej rok trzeci,

o ile zaś zostali przydzieleni bezpośrednio do obrony krajowej lub pochodzą z Bośnii i Hercogowiny rozpoczęli drugi rok służby

c) ci, którzy normalnie nie byli wcale obowiązani do służby prezencyjnej lub też na czas prawnie oznaczony, jeżeli rozpoczęli trzeci, względnie drugi rok swojej, chociażby przerwanej czynnej ogólnej służby.

5. Byli jednoroczni ochotnicy, którzy nie zostali oficerami, urzędnikami lub kadetami i t. d. bez względu czy należą jeszcze lub nie do związku siły zbrojnej, jeżeli odbyli jako jednoroczni ochotnicy jednoroczną służbę prezencyjną.

6. Wszystkie osoby tutaj niewymienione i nienależące już do siły zbrojnej lub żandarmeryi, które swój obowiązek służby:

a) odbyły przed wejściem w życie ustawy o uzupełnieniu wojska z dnia 29 września 1858 a następnie w czasie jej działalności, jeżeli rozpoczęły przynajmniej ósmy rok

b) które służbę swą w czasie obowiązywania ustawy z dnia 29 września 1858 lub przepisów, które obowiązywały do dnia 5 grudnia 1868 rozpoczęły, lecz jej nieukończyły, jeżeli przynajmniej rok trzeci

c) które służbę swą odbyły podczas obowiązywania ustawy wojskowej z dnia 5 grudnia 1868, względnie artykułu XL. ustawy z r. 1868, oraz późniejszej ustawy wojskowej, jeżeli przynajmniej trzeci rok, a o ile przydzielone zostały do obrony krajowej, drugi rok

d) które służbę swą odbyły w czasie obowiązywania prowizorycznej ustawy wojskowej dla Bośni i Hercogowiny, jeżeli przynajmniej drugi rok — swojej służby prezencyjnej, a o ile do tej normalnie nie lub prawnie wcale nie były obowiązane ją rozpoczęły, jakkolwiek w czasie czynnej służby nastąpiła była przerwa.

7. Osoby stanu wojskowego byłych wojsk pogranicznych, które

a) przed wejściem w życie przepisów wojskowych dla Pogranicza wojskowego z r. 1871 były zapisane na liście obowiązanych do służby, skoro rozpoczęły przynajmniej rok ósmy tej służby;

b) które rozpoczęły swoją służbę w czasie obowiązywania wspomnianych przepisów wojskowych — bez względu w jakim oddziale wojskowym lub zakładzie ją odbyły — jeżeli

---

98)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XV.

(Ciąg dalszy).

Henryk pożegnał ruchem ręki głównego podkomorzego, który odprowadził pana do drzwi sypialni. Przy jego boku zostali tylko Bertold, Ulryk z Godesheimu i biskup spirski.

Usiedli wszyscy czterej na zydlach przed kominem.

— Byłoby dobrze, gdybyś Rudolfa szwabskiego otoczył szpiegami — rzekł król do Ulryka. — Mocno mi się zdaje, że pan szwagier przechyla się znów ku stronie naszych nieprzyjaciół. Nie ufałem nigdy jego wierności.

— Wyżłów z dobrym nosem posłałem już przed wyprawą saską do Zurychu — odpowiedział Ulryk. — Pan Rudolf nie był nigdy pewnym, a obecnie jestem przekonany, że nam zazdrości zwycięstwa. Gdyby nam szczerze sprzyjał, byłby się był stawił w Gerstnagen. Wszakże wiedział, iż od tej wyprawy zależały losy korony. I Welf bawarski zaczyna mi się niepodobać.

— Oni wszyscy tacy.... — mówił król półgłosem, jakby do siebie. — Brać, toby ciągle brali, lecz zaciągnięte zobowiązania przypominają sobie tylko wtedy, gdy się obawiają kary. Wierni wassalowie....

Zapatrzył się w błękitnawe płomyki, które lizały dopalające się głownie.

— Temu trzeba położyć koniec — odezwał się po dłuższem milczeniu. — Mam dosyć bezustannej niepewności.... Tak dalej rządzić nie można.... Albo nauczę wassalów korony posłuszeństwa albo runę pod gruzami tronu moich przodków.... Dziękuję wam.... Zostawcie mnie samego....

Kiedy Bertold, Ulryk i biskup spirski opuścili komnatę sypialną, oparł król głowę na dłoni. Zielonkawy blask lampy padał na twarz zmęczoną, uwydatniając jeszcze więcej jej bladość.

Już się szczęśliwemu zwycięzcy zdawało, że troska pierzchła od niego na czas dłuższy. Ale listy, otrzymane z Rzymu i Lombardyi rozwiały te marzenia.

Pisała mu matka, cesarzowa Agnieszka, o rosnącem niezadowoleniu Stolicy Apostolskiej. Grzegorz VII domagał się koniecznie niełaski królewskiej dla wszystkich wyklętych panów i zasuspendowanych prałatów. Donosił mu kanclerz bamberski o plotkach, jakie posłowie sascy rozsiewali po drugiej stronie Alp o jego życiu prywatnem.

Bolały go głównie surowe napomnienia matki. On kochał serdecznie rodzicielkę swoją, nazywał ją „dawczynią szczęścia i błogosławieństwa“, płacił za jej troskliwość pamięcią wdzięcznego syna. Gdyby był pozostawał dłużej pod jej opieką, nie byłby się był dopuścił wielu wybryków, które wlokły się za nim, jak łańcuch galernika.

Nadużywał dawniej niejednokrotnie swojego stanowiska, drwił z cnoty i rozwagi, puszczał wodze namiętnościom, bałamucił kobiety, zgrywał się w kości, pił za wiele wina, rozdawał dobra koronne każdemu, kto prosił o lenno trwonił majątek własny i publiczny. Opamiętał się jednak od lat dwóch, po owej chorobie w Ladenburgu, a panowie rzeszy nie przestawali mu wyrzucać „rozpusty“, jakkolwiek nie mieli sami pod tym względem czystego sumienia.

Nie on zresztą zawinił, że nie potrafił zachować miary w używaniu rozkoszy zmysłowych, że znieważał majestat królewski swawolą.

Dwunastoletnim chłopcem był, kiedy go opiekunowie korony porwali matce, wmówiwszy w łatwowiernych, że kobieta rozpieszcza króla. Gdyby regentom było chodziło o chwałę tronu i dobro rzeszy, byliby się starali wychować wrażliwe, niepospolitymi przymiotami serca i umysłu obdarzone dziecko, na rozumnego monarchę. Lecz możnowładcy pamiętali tylko o sobie, troszcząc się o małoletniego króla jedynie wtedy, kiedy im jego podpis był potrzebny do ich własnego zbogacenia lub wyniesienia.

Arcybiskup koloński, Anno, i Otton z Nordheimu oddali się wyłącznie sprawom rzeszy, a dworski Adalbert, arcybiskup bremeński, któremu powierzono wychowanie Henryka, bawił się weselej od ucznia królewskiego. Pan możny, skoligacony z książętami saskimi, wykwintny, rozmiłowany w zbytkach, otoczony zawsze zgrają linoskoków i komedyantów, oddziaływał na króla-dziecko jaknajgorzej. Zamiast powściągać jego temperament ognisty, pobudzał go do wybryków, mawiając: „Rób, co ci się żywnie podoba, bylebyś w chwili śmierci miał wiarę“.

I robił młody król, co mu fantazya chwili poddawała, ku wielkiemu zadowoleniu regentów, którzy gospodarowali tymczasem w rzeszy, jak w swoich dobrach alodyalnych. Rozbierali oni pomiędzy siebie lenna koronne i klasztorne, obsadzali swoimi krewniakami stolice biskupie, opactwa i dostojeństwa świeckie, dzielili się nawet z królem jego dochodami osobistymi.

I nikt nie oburzał się dopóty na rozwiązłość ukoronowanego chłopca, dopóki małoletni pan nie zaczął się wtrącać do spraw państwa. Dopiero, kiedy król-dziecko przejrzał, kiedy zmiarkował, że opiekunowie frymarczą w jego imieniu przywilejami korony, że, nadużywając władzy, czynią jego wobec książąt odpowiedzialnym za nepotyzm i świętokupstwo — kiedy podziękował doradcom za udział w rządzie, wówczas krzyknięto: rozpustnik, heretyk, tyran!

Chowano go nieuczciwie, puszczono luzem, jak źrebię rozhukane, podniecano rozmyślną pobłażliwością jego namiętności ludzkie, nie sposobiono go wcale do rządów, odsuwano od spraw państwa, a dziwiono się, że zasiadłszy na tronie, nie umiał być odrazu panem świata chrześciańskiege.

Zostawiony samemu sobie, psuty pochlebstwem i bezgraniczną swobodą zdobywał sobie Henryk wolno, w trosce i w upokorzeniu, rozwagę męża i powagę monarchy. Dziś zdawał sobie dokładnie sprawę z posłannictwa króla, zanim się jednak nauczył panować nad krewkim temperamentem, popełnił szereg błędów, którychby staranne wychowanie było oszczędziło jemu i rzeszy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rozpoczęły przynajmniej trzeci rok swej służby.

§. 4.

Postanowienia §. 3 mają być zastosowane także do następujących osób, nie należących do siły zbrojnej:

a) do organów, które pozostawały w służbie administracyi wojskowej byłego Pogranicza wojskowego,

b) do męskiego i żeńskiego personalu nauczycielskiego i wychowawczego, ustanowionego stale z płacą w zakładach naukowych (szkołach marynarki).

§. 5.

Osoby posiadające prawo do jubileuszowego medalu pamiątkowego, które włącznie po dzień 2 grudnia 1898 ukończyły 50 lub więcej lat czynnej służby, otrzymają złote medale, wszystkie inne bronzowe.

§. 6.

Jubileuszowy medal pamiątkowy nadany będzie tylko raz jeden, pozostaje własnością obdarowanego, nie może być utracony ani skutkiem skazania sądowego, ani z jakiegobądź innego powodu i ma być pozostawiony po śmierci obdarowanego jego sukcesorom.

§. 7.

Jubileuszowy medal pamiątkowy nie może być sporządzony z żadnego innego materyału, ani nie może być noszony w żadnej innej formie lub ozdobie jak tylko tutaj przepisanej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany hrabio Gołuchowski!

Uznając z wdzięcznością wypróbowaną wierność w spełnianiu obowiązków wobec Mnie, Mego Domu i Państwa przez urzędników, pozostających w cywilnej służbie państwowej, czuję się spowodowanym z okazyi pięedziesięciolecia Mojego panowania utworzyć medal, który w myśl obowiązujących, a przezemnie zatwierdzonych statutów wszystkim tym ma być przyznany, którzy w czasie od 2 grudnia 1848 do 2 grudnia 1898 w cywilnej służbie państwowej, albo na jakiem innem równorzędnem stanowisku pozostawali.

Utworzenie tego medalu niech służy za nowy dowód Mojej łaski, Mojej ojcowskiej miłości i przychylności dla całego ciała urzędników państwowych i osób w służbie państwowej zatrudnionych, a niech będzie zarazem uważane za świadectwo Mego uznania, na które u Mnie zawsze w jak największej mierze liczyć mogą usługi oddane dobru publicznemu.

Zawiadamiając Pana o tem Mojem postanowieniu, polecam Panu poczynić w tej mierze dalsze zarządzenia.

Ischl, 18 sierpnia 1898.

Franciszek Józef w. r.

Dokument

w sprawie ustanowienia Najwyższem pismem odręcznem z dnia 18 sierpnia 1898 medalu dla państwowych urzędników cywilnych i osób zatrudnionych w cywilnej służbie państwowej na pamiątkę Jubileuszu panowania w dniu 2 grudnia 1898.

Jego ces. i król. Apostolska Mość Franciszek Józef I. z łaski Bożej Cesarz Austryi; Apost. Król Węgier; Król Czech, Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi; Lodomeryi i Illiryi; Arcyksiążę Austryi; Wielki Książę Krakowa; Książę Lotaryngii, Salcburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny, Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Morawy; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu i t. d. raczył na pamiątkę pięedziesięcioletniego Jubileuszu panowania ustanowić w dniu dzisiejszym medal pamiątkowy, który będzie rozdany dnia 2 grudnia 1898 i postanowić w tej mierze co następuje:

I.

Medal ten, który nosi nazwę „Jubileuszowego medalu dla osób cywilnych, zatrudnionych w służbie państwowej", nadawany będzie wyłącznie na pamiątkę dnia 2 grudnia 1898 r.

II.

Ma być on przyznany wszystkim osobom bez różnicy płci, które w czasie między 2 grudnia 1848 a 2 grudnia 1898 pozostawali lub pozostają w cywilnej służbie państwowej albo na innych z nią na równi stojących stanowiskach publicznych, a mianowicie, o ile one pozostają w dniu 2 grudnia 1898 w służbie czynnej bez względu na czas ich służby do tej chwili, o ile zaś do etatu czynnego już nie należą, wówczas tylko, jeśli bez przerwy co najmniej dziesięć lat w służbie państwowej lub w służbie z nią na równi postawionej spędzili i ani w drodze dyscyplinarnej nie zostali usunięci, ani też od czasu wystąpienia ze służby państwowej nie ściągnęli na siebie karnosądowego zasądzenia, pociągającego za sobą utratę orderów i odznak honorowych.

Różnicy między prowizoryczną lub definitywną służbą czynić nie należy.

Wyłączyć jednak należy tych wszystkich, którzy pozostają do Państwa tylko w stosunku kontraktowym, odwołalnym, to jest są lub byli zatrudnieni za honoraryum, remuneracyą i t. p.

Udzielanie medalu następuje za poprzedniem zgłoszeniem się, a mianowicie urzędnicy, będący jeszcze w służbie czynnej i t. d. mają pretensyę swą zgłosić bezpośrednio do swej władzy przełożonej w krótkiej drodze; ci zaś, którzy do czynnej służby państwowej już nie należą, za pośrednictwem politycznych władz krajowych, gdzie także przedłożyć należy dokumenta, uzasadniające pretensyę do tego medalu.

Utworzony dla cywilnych urzędników państwowych medal jubileuszowy przyznawać należy niezależnie od przeznaczonego dla siły zbrojnej jubileuszowego medalu pamiątkowego.

III.

Medal jubileuszowy dla osób cywilnych, zatrudnionych w służbie państwowej, wykonany jest z bronzu i ma być noszony po lewej stronie piersi na wstążce, szerokiej 39 milimetrów, w kolorze białym i czerwonym.

Na stronie pierwszej znajduje się wizerunek Jego Cesarskiej i Król. Mości z napisem dokoła: Franc. Jos. I. D. G. Imp. Aust. Rex Boh. etc. et Rex Ap. Hung. Na stronie odwrotnej znajduje się napis: „Signum memoriae" w otoczeniu dat: MDCCCXLVIII—MDCCCXCVIII.

IV.

Medal jubileuszowy jest co do rangi poza srebrnym krzyżem zasługi, ewentualnie także poza wojskowym medalem zasługi, medalem wojennym i nowo utworzonym „medalem honorowym za czterdziestoletnie wierne służby".

W razie, gdyby posiadacz medalu pamiątkowego posiadał także jubileuszowy medal dla służących w c. i k. armii, ten ostatni medal jubileuszowy idzie w randze przed medalem pamiątkowym dla cywilnej służby państwowej.

V.

Po śmierci posiadacza medalu jubileuszowego, medal pozostaje u spadkobierców.

VI.

Świadectwa posiadania medalu wydawane nie będą.

VII.

Postanowienia karne co do utraty orderów i odznak honorowych, mają moc obowiązującą także co do tego medalu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące pismo odręczne:

Kochany hrabio Gołuchowski! Z dawien dawna poczytywałem Sobie jako jeden z Moich najpiękniejszych przywilejów Panującego nagradzać gorliwe spełnianie obowiązków i wybitne zasługi zewnętrznemi oznakami Mojego uznania.

Ale, pominąwszy nawet takie zasługi, wierne wytrwanie w jednej i tej samej służbie stanowi samo przez się rzecz, którą ze szczególnem zadowoleniem zawsze oceniam, a które tylko w poszczególnych wypadkach do tychczas mogło daćpowód do widomego odznaczenia.

Aby więc na przyszłość dla tych wszystkich, którzy jakiegokolwiek są stopnia i płci, a w jednej służbie nieprzerwanie przez szczególnie dłuższy czas obowiązki swoje wiernie i sumiennie spełniali, dać trwały wyraz Mojego uznania, i przez to samo także innych zachęcić do wytrwałości w wiernem spełnianiu obowiązków, znajduję w tej chwili upragnioną sposobność, aby utworzyć z okazyi pięćdziesiątej rocznicy Mojego wstąpienia na Tron medal, który ma mieć nazwę: „Medal honorowy za 40-letnią wierną służbę" i który nosić ma datę 2 grudnia 1898 r., jako dnia, w którym został utworzony.

Medal ten ma po wieczne czasy wyrażać to uznanie, jakie należy się wierności i wytrwaniu w służbie, a ma być zarazem świadectwem ojcowskiej łaski i opieki, którą w równej mierze otaczam wszystkich przynależnych do Mojej Monarchii.

Zawiadamiając Pana o tem Mojem postanowieniu, i posyłając Panu przyjęte przezemnie statuty nowego medalu, które regulują warunki i sposoby nadawania go, polecam Panu poczynić odpowiednie dalsze zarządzenia.

Ischl, 18 sierpnia 1898.

Franciszek Józef w. r.

Statuty

utworzonego Najwyższem pismem odręcznem z dnia 18 sierpnia 1898 „Medalu honorowego za czterdziestoletnią wierną służbę".

§. 1.

W intencyi, aby wytrwałe i sumienne spełnianie obowiązków uczcić i przez widomy znak Najwyższego uznania zachęcić wszystkie warstwy ludności austro-węgierskiej Monarchii do wiernego wytrwania w czynności zawodowej, raczył Jego ces. i król. Apostolska Mość z okazyi uroczystości pięćdziesiątej rocznicy objęcia Rządów, utworzyć medal, który nosić będzie nazwę: „Medal honorowy za czterdziestoletnią wierną służbę i ma być nadawany wszystkim bez różnicy stopnia, stanu społecznego i płci.

§. 2.

Medal ten wykonany jest z bronzu i na pierwszej stronie ma popiersie Jego ces. i król. Apostolskiej Mości, tudzież napis: „Franc. Jos. I. D. G. Imp. Aust. Rex Boh. et Rex Ap. Hung.", na stronie odwrotnej zaś wpośrodku napis: „XXXX annorum" a dokoła napis: „Signum laboris fideliter peracti".

Medal ten ma być noszony na czerwonej wstędze 39 milimetrów szerokiej na lewej stronie piersi i według rangi poza srebrnym krzyżem zasługi.

§. 3.

Medal będzie nadany za nieprzerwaną czterdziestoletnią, wierną i zadowalniającą działalność w jednej i tej samej publicznej lub też prywatnej służbie.

Starający się o medal powyższy mają wykazać, iż wszystkim powyżej wymienionym warunkom odpowiadają, mianowicie w obec swojej władzy przełożonej w razie, jeżeli ubiegający się pozostaje w czynnej służbie państwowej, we wszystkich zaś innych wypadkach w obec władzy politycznej pierwszej instancyi swego miejsca służbowego, względnie miejsca swego pobytu.

Ocenienia słuszności żądania i przyznania medalu, jeżeli ubiegający się pozostaje w czynnej służbie państwowej, dokonywa przełożona władza pierwszej instancyi, a jeżeli ubiegający się należy do władzy centralnej, czyni to ta władza; we wszystkich zaś innych wypadkach polityczna władza krajowa.

§. 4.

Każda osoba, odznaczona „Medalem honorowym za czterdziestoletnią wierną służbę" jest uprawnioną do nazwy „właściciela" medalu i we wszystkich urzędowych świadectwach nazwa ta ma być uwidoczniona.

Noszenie wstęgi bez medalu nie jest dozwolone.

§. 5.

Po śmierci właściciela medalu pozostaje medal własnością spadkobierców.

§. 6.

Wszelkie postanowienia karne co do utraty orderów i odznak honorowych mają również obowiązywać co do tego medalu.

Pan Minister rolnictwa zamianował asystentów lasowych Franciszka Borka i Tytusa Lhotsky'ego zarządcami lasów i domen a elewa lasowego Jana Kalitę asystentem lasowym w obrębie dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 sierpnia.

Za kilka już dni, bo w przyszłą środę, odbędą się zapowiedziane wspólne konferencye ministeryalne w Budapeszcie w sprawie ugody między Austryą a Węgrami. To też prasa w Austryi i na Węgrzech zajmuje się żywo kombinacyami na temat przyszłego ukrztałtowania się sytuacyi; doniesienia te jednak, często ze sobą sprzeczne, niepewne, nie mają zgoła cechy autentycznej, i nie dają wiernego obrazu istotnego stanu rzeczy. Dopiero też we wczorajszym swym numerze *Fremdenblatt*, pisząc o konferencyach w Ischl mógł zaznaczyć, że wśród dotychczasowych wiadomości o wyniku tych konferencyj, pojawiają się obecnie doniesienia, mające charakter większej wiarygodności.

Według wspomnianego dziennika, zdaje się być prawdą, że w Ischlu nie zapadła jeszcze ostateczna decyzya, nastąpiło jednak zbliżenie się austryackiego i węgierskiego stanowiska. Z góry było mało prawdopobnem to, co opowiadano, jakoby rząd węgierski obstawał bezwględnie przy takiem żądaniu, które przez ludność austryacką byłoby odczute, jako ciężkie upośledzenie. Węgrzy wogóle zanadto dobrze rozumieją *imponderabilia* w polityce, aby mieli się upierać przy stworzeniu stanu, który z tej strony Litawy wywołałby głębokie i trwałe niezadowolenie. — Nowe narady już w najbliższym czasie rozpoczną się w Budapeszcie, a nie ma żadnego powodu wątpić, że rząd węgierski trzymać się będzie linii, którą mu, podobnie jak Rządowi austryackiemu, zakreśla potrzeba zabezpieczenia ekonomicznej wspólności Monarchii.

Z drugiej strony także i Rząd austryacki nie będzie naturalnie stawiał żadnych roszczeń, któreby były w sprzeczności z węgierskiemi ustawami, a przeto należy się spodziewać, że znaleziona będzie forma, w której najważniejsze obustronne wymagania nie doznają uszczerbku, a zarazem nie dozna go także to wymaganie, które wypływa z ocenienia konieczności ekonomicznego związku Austro-Węgier. Przy wyborze zatem formy z pewnością na to będzie zwrócona uwaga, aby uniknąć wszystkiego, coby mogło kryć w sobie zarodek ekonomicznego rozdziału. Idzie bowiem o to właśnie, iżby czuwać, aby z burz, jakie wybuchły w Austryi, wyszły bez szwanku instytucye, które rozwinęły się w naturalnym związku z dualizmem dla dobra obu połów Monarchii.

Każdemu wiadomo, jak starannie na to baczono, aby zadania, które nasuwają wspólne interesa Monarchii, rozwiązywać z ścisłem uwzględnieniem ustawodawstwa węgierskiego. — Jesteśmy atoli silnie przekonani, — pisze *Fremdenblatt* — że nie należy także obawiać się zachwiania austryackiego ustawodawstwa. Ciągłość austryackiego życia konstytucyjnego jest tak cenna zarówno dla całej Monarchii, jak dla Austryi i wszystkich jej części, iż o jej przełamaniu poważnie nie może być mowy. Konstytucye mogą być, stosownie do koniecznych potrzeb czasu — w drodze konstytucyjnej zmienione, atoli jednostronne zmienianie ich zasadniczych linij nie przynosi nawet tym błogosławieństwa, którzy mniemają, iż takie zmiany wywołać muszą. Treścią każdego życia konstytucyjnego jest jego trwałość. Jeśli zatem w tej mierze pojawiły się obawy, to uprawnienie tych obaw zdaje się być zupełnie wykluczone. — Miejmy jednak nadzieję, że w trwałości swojej nie doznają uszczerbku także te, obu połowom Monarchii wspólne urządzenia, które, acz ustawowo nie wypływają z sankcyi pragmatycznej, pod jej jednak ochroną wzrosły. Są oznaki, mówiące za tem, że powiedzie się kwestye ugodowe, mimo nastręczających się trudności, rozwiązać w sposób taki, który nie naruszy nie tylko, co się rozumie samo przez się, żadnych ustawowych, lecz także żadnych uprawnionych pretensyj.

Wiener Allg. Ztg. pisze o sytuacyi: Dnia 24 sierpnia udaje się P. Prezydent Ministrów hrabia Thun do Buda-Pesztu, aby tam dalej prowadzić rokowania z rządem węgierskim w sprawie ugody. Jak tu utrzymują w najlepiej poinformowanych kołach politycznych, przy tych rokowaniach Rząd austryacki stać dalej będzie, tak, jak poprzednio, na stanowisku jednolitego terytoryum cłowego i wspólności ekonomicznych spraw.

N. fr. Presse pisze: W środę po południu odbyło się kilkogodzinne posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem hr. Thuna, a przy udziale wszystkich członków gabinetu. Przypuścić należy, iż hr. Thun

zawiadomił członków gabinetu o wypadkach w Ischl, poczem powzięto uchwały co do projektów, jakie dnia 24 b. m. mają być uczynione na konferencyi ugodowej. W kołach zbliżonych do Rządu twierdzą, że gabinet hr. Thuna odrzuci wszystko, co mogłoby prowadzić do rozdziału wspólnego terytoryum cłowego, lub równałoby się złamaniu jedności Monarchii. Pod tym warunkiem robione będą usiłowania, aby doprowadzić do kompromisu między zapatrywaniami austryackiego Rządu, a projektami węgierskiego prezydenta ministrów.

Orszagos Hirlap pisze, że w sprawie zawarcia nowego prowizoryum ugodowego ze strony austryackiej musiano by się znacznie zbliżyć do stanowiska br. Banffyego. Przedewszystkiem miano rzekomo odstąpić od jednorocznego prowizoryum i zgodzić się na proponowany przez br. Banffyego okres aż do r. 1903. Powtóre do jednostronnie przez parlament węgierski uchwalić się mającej ustawy o nowem prowizoryum, wciągnięta będzie cała treść nowych przedłożeń ugodowych. W końcu kwota podczas całego trwania prowizoryum, utrzymaną będzie w dotychczasowej wysokości.

Ten sam dziennik węgierski twierdzi, że przyszły tydzień będzie probierczym kamieniem sytuacyi politycznej.

Organ katolickiej partyi ludowej w Austryi *Linzer Volksblatt* omawia znowu stanowisko tego stronnictwa w obec sprawy językowej. Dziennik zapewnia, że katolickie stronnictwo ludowe jest zawsze za rozstrzygnięciem kwestyi językowej w parlamencie i na dowód tego przypomina znany wniosek br. Dipaulego. *Linzer Volksblatt* pisze dalej: „Nie możemy sobie wyobrazić pokojowego rozstrzygnięcia kwestyi językowej w Czechach i na Morawii, bez podziału kraju podług języków. W okolicach niemieckich panującym powinien być język niemiecki, w mieszanych obydwa języki winne być równouprawnione, w okolicach czysto czeskich „niech się Czesi urządzają, jak sami chcą“. Ostatnich słów użył Steiwender, a my — mówi *Linzer Volksblatt* — możemy zgodzić się z nim pod tym względem w zupełności. W ogóle nie mamy nic przeciwko dążnościom narodowym, dodalibyśmy tylko jedno zastrzeżenie, to mianowicie, że obie stolice, Praga i Berno, powinny być w każdym razie traktowane, jako obwody językowe mieszane.“

Lwów, 19 sierpnia.

Jego cesarska i królewska Apostolska Mość raczył najmiłościwiej Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lipca 1898 wdowom po gr. kat. duchownych, które pobierają dar z łaski z funduszu religijnego, przyzwolić podwyższenie tego datku na 200 zł. rocznie, począwszy od 1 stycznia 1899. Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył zarazem upoważnić JE. Pana Ministra wyznań i oświaty, aby wdowom tym wyznaczał datki na wychowanie niezaopatrzonych, małoletnich dzieci, a to po 40 zł. na każde dziecko aż do ukończenia 24 roku życia lub uzyskania wcześniejszego zaopatrzenia, jednak z ograniczeniem, że suma datków na wychowanie, przyzwolona jednej rodzinie, nie może przekraczać 200 zł.

Takie same zaopatrzenie przyznane być może sierotom po gr.-kat. duchownych, nie mającym obojga rodziców, licząc po 40 zł. na każde niezaopatrzone dziecko, najmniej zaś 100 zł. na wszystkie dzieci.

JE. Pan Minister w celu uzyskania funduszu na pokrycie tego wydatku polecił wstawić do preliminarza galicyjskiego funduszu religijnego na r. 1899 kwotę 150.000 zł., zamiast dotychczasowej 29.290 zł.

Tym sposobem stało się zadość życzeniu kleru grecko-katolickiego, niejednokrotnie popieranemu usilnie w Radzie państwa przez posłów obu narodowości.

Sprawa wysp Filipińskich.

W rokowaniach pokojowych między Hiszpanią a Ameryką północną, które będą prowadzone w Paryżu na podstawie podpisanego już przez obie strony protokołu pokojowego, najdrażliwszą i najważniejszą będzie sprawa wysp Filipińskich. Podczas bowiem, gdy w Hiszpanii szeroki nawet ogół przyzwyczaja się już do myśli, że Kuba, Portorico, wszystkie drobne Antyle i t. d., są dla Hiszpanii już na zawsze stracone, opinia publiczna a także i rząd hiszpański pragną gorąco ocalenia dla Hiszpanii przynajmniej bogatych, choć dotychczas źle administrowanych i źle wyzyskiwanych wysp Filipińskich. A upadek Manilli odegrał pod tym względem ważną i dla widoków Hiszpanii ujemną rolę. To też hiszpańska rada ministrów zajmowała się onegdaj szczegółowo depeszą, donoszącą o poddaniu się Manilli. Z depeszy tej wynika jedynie, że poddanie nastąpiło w kilka godzin po podpisaniu preliminaryów pokojowych, którą to okoliczność rząd hiszpański sprawdził. Ma ona prawdopodobnie posłużyć do umocnienia żądań gabinetu hiszpańskiego w sprawie Filipinów.

Berliński *Local Anzeiger* zapewnia znowu, że poddanie się Manilli było z góry umówione pomiędzy komendantem hiszpańskim a admirałem Deweyem. Szturm stanowił tylko komedyę.

Były gubernator Filipinów, generał Augusti w d. 5 b. m. złożył urząd gubernatora względnie został z urzędu tego usunięty. Według *Nordd. Allg. Ztg.* generała Augustiego z rodziną przewiózł do Hongkongu krążownik niemiecki „Cesarzowa Augusta“. Statek ten opuścił Manillę już po poddaniu miasta i po poddaniu pozostawiono wszystkich oficerów hiszpańskich na wolności. Generał Augusti — pisze *Nordd. Allg. Ztg.* — mógł zatem udać się, dokąd chciał. Jeśli wice-admirał niemiecki Diederichs pozwolił generałowi odpłynąć na statku „Cesarzowa Augusta“ do Hongkongu, uczynił to zapewne w porozumieniu z amerykańskim naczelnym komendantem, jeśli wogóle porozumienie takie uważał jeszcze za potrzebne. Należy także nadmienić — zaznacza organ niemieckiego urzędu kanclerskiego — że hiszpańskie wojsko może się, według układu, udać do Hiszpanii, a względnie do Hongkongu.

Omawiając zadania, jakie będzie miała do spełnienia komisya dla zaprowadzenia nowego rządu na Filipinach, pisze *Journal de St. Petersbourg*: Uregulowanie tej kwestyi nastręcza liczne trudności. Powagę białej ludności zniszczyła zupełnie ostatnia wojna. — W społeczeństwie, jakie się wytworzyło pod 300-letnimi rządami hiszpańskimi, nie ma w dostatecznej ilości żywiołów, któreby można obdarzyć autonomią, choćby nawet pod surową kontrolą europejską. Wszelki inny rząd byłby powrotem do barbarzyństwa. Przedewszystkiem trzeba znacznej siły zbrojnej do zapewnienia powagi białej rasie. Stany Zjednoczone musiałyby na ten cel przeznaczyć znacznie więcej, niż 30 do 40 tysięcy, o których teraz jest mowa. — Postępowe humanitarne idee Amerykanów będą musiały szybko ustąpić przed ocenieniem faktycznego położenia. Trzeba poczynić nowe kolonizatorskie doświadczenia, za które Ameryka zapłaci w każdym razie drogo, a będzie zmuszona absolutnie koniecznością do zmiany dotychczasowych praktyk i zwyczajów. We własnym kraju Stany były zmuszone ograniczyć prawa żółtej rasy, mimo, iż Amerykanie mieli we własnym kraju większą swobodę działania i żółta rasa była w mniejszości; na Filipinach zaś krajowcy stanowią przeważającą większość. Wszystko zależy od zabezpieczenia białej rasie należnego znaczenia.

Zanotować wreszcie wypada, że ciągle utrzymują się pogłoski, według których Amerykanie zamierzają oddać Filipiny Anglikom w dowód uznania za ich przychylne stanowisko w czasie wojny. Inne pogłoski twierdzą, że archipelagiem podzielą się Anglia i Niemcy a po części i Japonia, — co wszystko z niechęcią widziałaby Rossya.

KRONIKA

Lwów, 19 sierpnia.

Kalendarz Jubileuszowy.

19 Sierpnia.

Rok 1853. Królestwo Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem otrzymuje nową organizacyę polityczną, mianowicie zostaje podzielonem na dziewiętnaście okręgów.

Rok 1855. Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik opuszcza Lwów, by objąć poruczone Mu Rządy Tyrolu. Po powrocie ze Skały, ostatnie chwile Swego pobytu we Lwowie poświęcił Arcyksiążę pożegnaniu z władzami i przedstawicielami wyższego tutejszego świata towarzyskiego, dla którego w ciągu bytności Swej we Lwowie okazywał tyle względów. Szczególniej serdecznem, dalekiem od urzędowego ceremoniału, było pożegnanie Najd. Arcyksięcia z Namiestnikiem kraju hr. Agenorem Gołuchowskim. Odjeżdżając, zapewniał Najd. Arcyksiążę zebranych w Jego mieszkaniu dostojników, iż nigdy nie zapomni o czasach w Galicyi spędzonych, a gdyby Go kiedykolwiek los tu napowrót sprowadził, to powitałby owo zarządzenie z całą radością.

— **Rocznicę Urodzin Najj. Pana** obchodzono w całym kraju w sposób uroczysty. Ze wszystkich stron kraju, z miast i miasteczek donoszą o uroczystych obchodach, które się odbyły w dniu wczorajszym.

We Lwowie w gminie izraelickiej obchodzono wczoraj dzień Urodzin Najj. Pana także nader uroczyście. Oprócz nabożeństwa w świątyni na Starym Rynku, podczas którego przemawiał rabin dr. Caro, odbyła się uroczystość w bożnicy przy ul. Sobieskiego. Po odspiewaniu modlitw, wygłosił znany powszechnie ceniony filantrop, radny miasta, dr. Wilhelm Holzer piękną przemowę, która na wszystkich obecnych wywarła głębokie wrażenie. W synagodze przedmiejskiej przemawiał rabin J. Schmelkes.

— **Jego ces. i król. Apostolska Mość** raczył najmiłościwiej na telegraficzne zawiadomienie ze strony Prezydyum c. k. Namiestnictwa o pożarze w Skałacie, udzielić z Swej prywatnej szkatuły dla pogorzelców w Skałacie zapomogi w kwocie 4000 zł.

— **JE. dr. Mniszek-Tchorznicki,** Prezydent wyższego sądu krajowego, wyjechał dziś na kilkotygodniowy urlop. Kierownictwo apelacyi objął p. Wiceprezydent dr. Dylewski.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Pp. członkowie, życzący sobie wziąć udział w wycieczce na wystawę w Pradze, raczą się zapisać w biurze Towarzystwa politechnicznego, Rynek 30. Wycieczka ma trwać razem z podróżą 6 dni, koszt w przybliżeniu 50 zł.

— **Powrót kolonistek z Morszyna** nastąpi we czwartek 25 b. m., pociągiem przybywającym na główny dworzec kolejowy o godzinie 2 popołudniu.

† **Adam Pohorecki.** W Szczawnicy zmarł we środę, dnia 17 b. m. o godzinie 4 popołudniu Adam Czaplic Pohorecki, właściciel dóbr ziemskich w Królestwie Polskiem i w Galicyi (Dydnia w pow. brzozowskim), od lat kilku stale we Lwowie zamieszkały. Urodzony w r. 1826 w Cichoburzu w Królestwie Polskiem, ś. p. Adam Pohorecki ukończył szkoły w r. 1844 w Lublinie, poczem uczęszczał na Uniwersytet w Warszawie, a po ukończeniu studyów uniwersyteckich wstąpił do służby sędziowskiej w Królestwie Polskiem. Gdy jednak w skutek wypadków politycznych stosunki w Królestwie uległy z czasem zmianie, ś. p. Pohorecki opuścił służbę publiczną i objął zarząd majątku rodzinnego Terebiniec (w Królestwie Polskiem). Odtąd już do końca życia zajmował się gospodarstwem i słynął jako wzorowy ziemianin-obywatel. — W ostatnich latach przeniósł się do Lwowa, który polubił i gdzie też stale osiadł. Tutaj jednak począł zapadać na zdrowiu. Niedawno przebył ciężką chorobę; — przyszedłszy trochę do sił i zdrowia, wyjechał za poradą lekarzy do Szczawnicy, — tam jednak stan chorego nagle pogorszył się i niespodziewanie nastąpiła onegdaj katastrofa.

W szerokich kołach znajomych, tutaj i w Królestwie Polskiem, ceniono wysoko szlachetny i prawy charakter zmarłego, zacny sposób jego myślenia i wielkie zalety towarzyskie. Oprócz tego zaś, był on prawdziwą opatrznością wszystkich potrzebujących pomocy i nieszczęśliwych. On to także zakupił w Warszawie grunta pod jedną z ochronek, ofiarując je na ten cel szlachetny, — a również i w naszem mieście był członkiem rozlicznych towarzystw dobroczynnych. To też dzisiaj żal z powodu jego zgonu odczuwają nie tylko koła bliższych i dalszych znajomych zmarłego, współczujących głęboko z dotkniętą tym ciosem rodziną, lecz i zastępy biednych, którzy pamięć jego serdecznie będą błogosławić.

Ś. p. Pohorecki ożeniony był (r. 1856) z panną Maryą Remiszewską, która przed nim zmarła. Z małżeństwa tego pozostało czworo dzieci: Tadeusz, ożeniony z panną Maryą Krechowiecką, gospodaruje w Dydni, drugi syn, Jan, prowadzi zarząd majątku w Królestwie Polskiem, oraz dwie córki, z których starsza, pani Zofia Trzecieska, była poślubioną ś. p. Janowi Trzecieskiemu, a młodsza wstąpiła do klasztoru.

Zwłoki ś. p. Adama Pohoreckiego sprowadzone będą, stosownie do woli zmarłego, ze Szczawnicy do Lwowa i tutaj w poniedziałek na cmentarzu Łyczakowskim złożone na wieczny spoczynek w grobowcu familijnym.

Cześć jego pamięci!

— **Ucieczka więźniów.** W d. 17 b. m. uciekli, zajęci przy regulacyi górskich potoków w Banicy koło Grybowa więźniowie Antoni Zadzielski i Antoni Mouczyn. Antoni Zadzielski false Zadzierski zasądzony wyrokiem c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 3 sierpnia 1897 na dwa lata ciężkiego więzienia za zbrodnię kradzieży, liczy obecnie lat 24 jest rodem z Kalwaryi Pacławskiej, starostwo Dobromil, wolny, służący, wzrostu średniego, budowy ciała miernej, twarzy owalnej, cery twarzy zdrowej, włosów ciemnych, oczu burych, nosa proporcyonalnego, ust zwykłych, zęby ma zdrowe, wąsy i brodą golone. Zabrał ze sobą letnie ubranie więzienne. Antoni Mouczyn zasądzony wyrokiem c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 4 września 1897 na $1^1/_2$ roku ciężkiego więzienia za zbrodnię kradzieży, gwałtu publicznego i przekroczenie z §. 1 ust. z dnia 24 maja 1885, liczy obecnie lat 28, jest rodem z Załuża starostwo Sanok, wolny, wzrostu wysokiego, budowy ciała dobrej, cery twarzy zdrowej, czoła wysokiego, nosa orlego, zębów zdrowych, twarzy okrągłej, włosów ciemnych, oczów ciemnych, ust okrągłych, brody okrągłej — wąsy i broda golone.

— **Zaręczyny.** W Zaleszczykach odbyły się zaręczyny baronównej Kini Brunickiej z p. Stanisławem Balem, właścicielem dóbr i prezesem Rady powiatowej w Rudkach.

— **W Bernie morawskiem** uwięziono asystenta pocztowego Edw. Beindla pod zarzutem okradzenia listu pieniężnego na 6000 zł.

— **Fatalny wypadek.** Z Budapesztu telegrafują: Dnia 15 b. m. odbył bawiący nad jeziorem Szczyrbskiem Wiedeńczyk Heiniz, w towarzystwie przewodnika Blazdekowicza, wycieczkę na Krywań. Przewodnik po godzinie zmylił drogę i spadł w przepaść. Heiniz, który nie zdołał udzielić pomocy przewodnikowi, spędził całą noc w górach i dopiero rano powrócił do doliny. Następnego dnia kilku żandarmów i wieśniaków wyciągnęło z przepaści przewodnika, który jest ciężko ranny.

— **O księżnej Chimay.** Policya kantonalna w Zurychu zabroniła przedstawienia sztuki teatralnej p. t.: „Księżna Chimay“.

— **Panorama kolei syberyjskiej.** Dzienniki warszawskie donoszą, że przed kilku dniami przybył na stacyę Krasnojarsk, sybirskiej kolei, dr. Piasecki, który zajął się zdejmowaniem widoków z otaczających kolej miejscowości, a także fotografowaniem budowy mostów kolei przez Jenisej, gmachów i innych budynków, znajdujących się na stacyi Krasnojarsk. Wszystko to robi p. Piasecki, dla przygotowywującej się przez niego panoramy syberyjskiej kolei na wystawę wszechświatową w Paryżu w r. 1900. P. Piasecki przybył w dwóch, umyślnie przygotowanych w tym celu wagonach, które oddane zostały do jego rozporządzenia.

— **W Konstantynopolu** zmarł marszałek Mahmud Hamdi basza, generalny adjutant sułtana. Mahmud Hamdi był z urodzenia Węgrem i nazywał się Freund. Przez dłuższy czas zajmował stanowisko komendanta II korpusu w Adryanopolu i miał opinię bardzo zdolnego oficera.

— **Katastrofa kolejowa.** Z kolonii Przylądka Dobrej Nadziei w Afryce, donoszą o zderzeniu się pociągów, przyczem zginęło 15 osób, a między temi 5 Europejczyków.

— **Morowa zaraza** przybrała w Indyach, jak telegrafują z Bombayu znowu epidemiczny charakter. W ostatnim tygodniu zmarło 103 osób, podczas gdy w poprzednim tygodniu zaszło 85 wypadków śmierci.

— **Z Nowego Yorku** donoszą, że przybyli tam z podróży syberyjskiej Anglicy twierdzą, iż kapitan okrętu, trudniącego się połowem wielorybów, zastrzelił gołębia pocztowego, który miał na skrzydłach wypisane nazwisko „Andrée“ i przynosił wiadomość, iż Andrée dotarł do bieguna północnego i że jest zdrów.

— **Wzmacnianie cukrem.** Starszy lekarz sztabowy dr. Leitenstorfer w Metzu w roku zeszłym podczas wielkich manewrów jesiennych, robił doświadczenia w posilaniu żołnierzy cukrem. Celem tych doświadczeń było stwierdzenie, czy cukier może być dla żołnierzy przy osłabieniu podczas marszu środkiem szybko wzmacniającym. Doświadczenia odbywały się w ten sposób, że w każdej kompanii, składającej się z trzech batalionów, 10 żołnierzy otrzymywało obok zwykłego posiłku 10—12 kawałków cukru w kostkach. Żołnierze posilali się cukrem za każdym razem, kiedy uczuwali próżnię w żołądku, lub słabość. Każdego żołnierza z cukrem kontrolował inny żołnierz. Najważniejsze praktyczne wyniki doświadczeń były: po pierwsze, że żołnierze chętnie posilali się cukrem, który im wcale nie szkodził; po drugie, że cukier uspokajał głód i pragnienie; po trzecie, że cukier jest z powodu łatwego spożywania szybko wzmacniającym środkiem w razie słabości i wyczerpania sił, dla tego jego używanie w wojsku ma wielką doniosłość w szybkiem zapobieganiu wyczerpaniu sił podczas marszu i porażeniu podczas upału i zaleca się więcej, niż używanie innych środków, które nie są równocześnie pożywnymi. Dr. Leitenstorfer poleca więc powszechne używanie cukru jako przydatku do zwykłego posiłku w celu podniesienia jego pożywności, poleca cukier jako środek żywności w fortecach, lazaretach, na okrętach i jako środek tymczasowo wzmacniający i ożywiający podczas marszu, tak w ręku żołnierzy, jako też mianowicie w ręku lekarza wojskowego. Możeby robotnicy ciężko pracujący, n. p. podczas żniw, mogli skutecznie używać cukru, jako środka wzmacniającego i zarazem pożywnego, zamiast wódki. Jest powszechnym zwyczajem, częstować żniwiarzy wódką, możeby chlebodawcy zechcieli robić doświadczenia z cukrem?

Notatki literacko-artystyczne.

Paryska wystawa wszechświatowa 1900 r. Komitet działu sztuki dla Galicyi, urzędujący w Krakowie, wydał dla artystów, biorących za jego pośrednictwem udział w

wszechświatowej wystawie instrukcyę, z której powtarzamy ważniejsze szczegóły.

Celem ułatwienia artystom pochodzącym z Galicyi wzięcia udziału w austryackim dziale sztuki na wszechświatowej wystawie ustanowiło Ministerstwo handlu w porozumieniu z Ministerstwem wyznań i oświaty osobny podkomitet w Krakowie i powołało do niego: z Krakowa: dr. Maryana Sokołowskiego prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego na przewodniczącego, na członków zaś Juliana Fałata dyrektora szkoły sztuk pięknych w Krakowie i Leona Wyczołkowskiego profesora tej szkoły, ze Lwowa: Aleksandra Augustynowicza artystę malarza i Władysława Łozińskiego. Tak ukonstytuowany komitet przybrał do grona swego jako członków Zygmunta Hendla architektę i Józefa Mehoffera atrystę malarza, do objęcia zaś czynności sekretarza komitetu zaprosił Seweryna Böhma sekretarza Tow. przyj. sztuk pięknych.

Komitetu krakowskiego zadaniem jest zawiadomić artystów o warunkach wystawy i obowiązującym regulaminie, zgromadzić w Krakowie wszystkie dzieła na wystawę zgłoszone i przesłać je następnie do specyalnego komietu w Wiedniu.

Dla możliwego ułatwienia artystom porozumiewania się w sprawach wystawowych z komitetem w Krakowie, ustanowił tenże delegatów w tych ogniskach sztuki, w których zwykle przebywają nasi artyści. Zaprosił mianowicie na delegata w Berlinie Szymona Buchbindera, w Paryżu dr. Konstantego Górskiego, w Monachium Stanisława Grocholskiego, w Wiedniu prof. Kazimierza Pochwalskiego, w Florencyi Mieczysława Zawiejskiego, w Warszawie Franciszka Żmurkę.

Na wystawę mogą być zgłoszone i przyjęte tylko dzieła, które powstały po 1 maja r. 1889.

Regulamin francuski dla wystawy wszechświatowej w Paryżu w 1900 r. dzieli dział sztuki na 4 klasy oznaczone l. 7 do 10.

Klasa 7 obejmuje malowidła, kartony, rysunki; (malowidła na płótnie, drzewie, metalu, papierze, porcelanie, steingucie, emalie i t. p. wykonane od ręki farbami olejnemi, woskowemi, klejowemi, wodnemi i pastellą; kartony na sufita, ścienne dywany i witraże, tudzież wszelkiego rodzaju rysunki.

Klasa 8 sztychy, akwaforty i litografie; (jedno i kilkakolorowe sztychy, litografie i chromolitografie).

Klasa 9 rzeźby, utwory medalierskie i glyptyki, (utwory figuralne w gipsie, terrakocie i wosku; oryginały i reprodukcye w kamieniu, marmurze, bronzie, drzewie, słoniowej kości i innych metalach).

Klasa 10 architekturę (rysunki, fotografie i modele wykonanych budowli, projekty na budowle nowe i odrestaurowanie starych na podstawie pozostałych murów lub dokumentów.

Niedopuszczalne na wystawę są: naśladownictwa, odtwarzające choćby odmiennym sposobem utwory oryginalne; obrazy, rysunki i sztychy bez ram; wszelkie sposobem mechanicznym wykonane reprodukcye, wreszcie rzeźby z gliny nie wypalonej.

O przyjęciu zgłoszonych na wystawę dzieł, jakoteż dzieł upatrzonych i zaleconych do pozyskania dla wystawy przez poszczególnych członków komitetów, decydują komitety w Wiedniu, Krakowie i Pradze, które się z dniem 1 maja 1899 r. jako jury ukonstytują.

Uchwały jurorów zapadają absolutną większością głosów.

Pierwsze wykazy przyjętych przez jurorów dzieł będą przesłane specyalnemu komitetowi w Wiedniu w terminie 30 czerwca 1899 r., który z uwzględnieniem przestrzeni, jaką będzie miał w Paryżu dla austryackiego działu sztuki do dyspozycyi, wspólnie z wydelegowanymi reprezentantami komitetu krakowskiego i praskiego, najpóźniej do końca grudnia 1899 r. ułoży ostateczną listę wybranych na wystawę dzieł sztuki.

Od uchwał powziętych przez jury, nie ma odwołania.

O ostatecznem przyjęciu wysłanych do Paryża dzieł, orzeknie na miejscu generalny komisarz wystawy rządu francuskiego w porozumieniu z generalnym komisarzem austryackim, na wniosek francuskiego dyrektora działu sztuk pięknych.

Zgłoszenie na wystawę wszechświatową dzieł może nastąpić nie tylko na skutek otrzymanego zaproszenia, lecz także na podstawie ogłaszanych przez komitet w dziennikach krajowych komunikatów.

Drukowanych formularzy do zgłoszeń każdy artysta może zażądać i otrzymać bezpośrednio od komitetu w Krakowie lub od wymienionych w niniejszej instrukcyi delegatów.

W zasadzie mogą być przyjęte nie więcej jak po dwa dzieła tego samego rodzaju; komitetowi jednak służy prawo w wypadkach wyjątkowych przyjąć więcej nad dwa dzieła tego samego artysty, wykonane tym samym sposobem a także całe cykle, gdyby uznał to za stosowne.

Przy zgłoszeniach wypełnić należy dokładnie wszystkie rubryki dotyczących druków w języku niemieckim lub francuskim. Ile dzieł kto zgłasza, tyle zgłoszeń osobnych musi nadesłać, najpóźniej do 1 maja 1899 r. pod adresem: Komitetu — Kraków, Sukiennice.

Koszta frachtu (*petit vitesse*) do Krakowa, za dzieła zgłoszone na wystawę za pośrednictwem krakowskiego komitetu i nadesłane pod tegoż adresem do Krakowa, poniesie krakowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych.

Przesyłki te nie mogą być obciążone tak zwanymi kosztami lokalnymi.

Koszta frachtu od dzieł zgłoszonych i przesłanych bezpośrednio do specyalnego komitetu w Wiedniu muszą ponieść sami wystawcy.

Ekspedycyę należy tak urządzić, ażeby najpóźniej do 1 lipca 1899 r. była na miejscu w Krakowie.

Termin do nadesłania dzieł zgłoszonych bezpośrednio w specyalnym komitecie w Wiedniu jest naznaczony do 1 listopada 1899 r.

Dzieła po nad 6 $m.^2$ powierzchni lub przenoszące wagę 500 klgr. mogą być nadesłane tylko na podstawie uzyskanego poprzednio pozwolenia specyalnego komitetu w Wiedniu.

Koszta frachtu z Krakowa do Wiednia od dzieł uznanych przez jury wiedeńskie za kwalifikujące się do przesłania na wszechświatową wystawę do Paryża, będą opłacone z przeznaczonego przez Rząd na ten cel funduszu. Wystawcy jednakże nie przyjętych przez jury wiedeńskie obrazów płacą koszta transportu z Krakowa do Wiednia. Jury krakowskie wszakże daje gwarancyę, że zgłaszający się nie będą narażeni na ten ewentualny wydatek.

Opiekę nad zgromadzonemi w Wiedniu dziełami sztuki, aż do czasu ich przesłania do Paryża, przyjął na się specyalny komitet wiedeński.

Przyjęte na wystawę dzieła muszą być dostawione w Paryżu w czasie między 15 a 20 lutego 1900 roku do przeznaczonego na ich umieszczenie na placu wystawy pałacu. Koszta transportu z Wiednia do Paryża będą pokryte z funduszu wystawowego.

Przesyłką dzieł z Wiednia do Paryża zajmą się organa specyalnego Komitetu wiedeńskiego, do rozwieszania zaś i umieszczania ich na miejscu w Paryżu będzie wydelegowana przez komitet wiedeński osobna komisya.

Przed zamknięciem wystawy nie może być żadne dzieło wycofane.

W przeciągu miesiąca grudnia 1900 roku muszą być wszystkie dzieła zabrane z wystawy. Z działu austryackiego będą odesłane z powrotem do Wiednia i ztamtąd zwrócone wystawcom na ich koszt.

Skrzynie nadesłane z dziełami będą otwierane w obecności jednego z członków komitetu, którego będzie obowiązkiem zapisywać w protokole, w jakim stanie dzieło nadeszło i czuwać nad tem, ażeby napowrót zostało starannie zapakowane.

Zabezpieczenia austr. działu sztuki od ognia przez czas trwania wystawy nie będzie.

Koszta asekuracyi w czasie przewozu dzieł sztuki do Paryża i z powrotem będą pokryte do pewnej tylko maksymalnej wysokości z przeznaczonego na ten cel funduszu.

Bez pisemnego pozwolenia wystawcy, któnadto musi być widymowane przez główny francuski zarząd wystawy, nie wolno nikomu dzieł wystawionych przerysowywać, lub w jakikolwiek sposób kopiować.

Odznaczenia dla wystawców są ustanowione w dyplomach następujących kategoryj: Dyplom wielkiej nagrody, Dyplom złotego medalu, Dyplom srebrnego medalu, Dyplom bronzowego medalu, Dyplom honorowej wzmianki.

Sposób wyboru jurorów dla austr. działu sztuki przepisze austryacka centralna komisya. Jurorowie, którzy są zarazem wystawcami, nie mogą się ubiegać o nagrody.

Ogólny katalog dla działu sztuk w języku francuskim wyda francuski zarząd wystawy. Poza tem będzie wydany na koszt austryackiej komisyi wystawowej mały podręczny katalog austryackiego działu sztuki. Potrzebne daty do zestawienia tego katalogu należy podać w osobnych formularzach, które będą dołączone do każdego arkusza zgłoszeń.

O sprzedaży dzieła w czasie trwania wystawy należy zawiadomić bezzwłocznie specyalny komitet w Wiedniu. Z chwilą sprzedaży dzieła ustaje obowiązek komisyi wystawowej do ponoszenia kosztów frachtu z powrotem z Paryża do Wiednia.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc sierpień i zawiera: I. Potwarcy Mickiewicza, przez Władysława Mickiewicza. — II. Kto jest Mickiewicz? (Synteza jego poezyi), przez Józefa Tretiaka. — III. Andrzej Zebrzydowski, biskup wrocławski i krakowski (1494—1560 roku). Monografia historyczna, przez dr. Tadeusza Troskolańskiego. — IV. Listy Salomei Słowackiej-Bécu do Antoniego Edwarda Odyńca (1826—1829 r.), przez Leopolda Méyeta. — V. Paweł Piasecki, historyk polski XVII w. Studyum nad kroniką i życiem jej autora, przez Adama Szelągowskiego. — VI. Historya literatury nowohebrajskiej w Polsce i Rossyi w XIX wieku, przez M. Weissberga. — VII. Z literatury społecznej, przez dr. Władysława Pilata. — VIII. Do systematyki ekonomii społecznej, przez A. Korkisa. — IX. Kronika Mickiewiczowska — opracował dr. Adam Bieńkowski.

Ostatnie numera krakowskiego ***Przeglądu literackiego***, jak zwykle są bardzo urozmaicone i przynoszą sporo materyału dla badaczy literatury. Część belletrystyczną wypełniają nieznane utwory poetów z epoki Mickiewiczowskiej, oraz głęboko pomyślana nowela Jana Barszczewskiego p. t. „Bryła“. Do beletrystryki należy również zaliczyć głośną satyrę „Lukrecyon“, która otrzymała nagrodę na konkursie *Słowa Polskiego*; autor jej przesłał *Przeglądowi* w znacznie obszerniejszym tekscie, gdyż dla *Słowa* skrócił ją, stosując się do warunków konkursu. Redaktor *Przeglądu* p. K. Bartoszewicz opowiada obszernie a zajmująco dzieje pomnika Mickiewicza w Krakowie. Tenże w dalszym ciągu streszcza niezmiernie interesującą korespondencyę J. I. Kraszewskiego z lat 1840 do 1863. Ważnym przyczynkiem do dziejów walk literackich w Galicyi jest obszerny list Kaczkowskiego o Ujejskim, z powodu jego głośnych „Listów z pod Lwowa“. W *Przeglądzie* „*Przeglądów*“ spotykamy artykuły: Świętochowskiego o „Polsce“, Brandesa, Maroviensa o języku kaszubskim, prof. Piekosińskiego i t. d. „Uwagi i notaty“ poruszają bieżące kwestye literackie. Zwykłe działy *Przeglądu*: recenzye, bibliografia czasopism, rzeczy polskie w obcych literaturach i t. d. prowadzone są jak zawsze bardzo sumiennie.

Repertuar teatru letniego lwowskiego.

Jutro w sobotę „Fałszywi poczciwcy“, przekład w 4 aktach Dzierżkowskiego.

W niedzielę „Żołnierz królowej Madagaskaru“, komedya w 4 aktach Stanisława Dobrzańskiego.

POMNIKOWE WYDAWNICTWO.

(*Pamiętnik Towarzystwa literackiego imienia Adama Mickiewicza pod redakcyą Romana Pilata. Rocznik VI. Lwów 1898*).

Wielki rok jubileuszowy Mickiewiczowski zapisze się i w literaturze polskiej trwałemi zgłoskami. Skrzętna bibliografia notuje już dzisiaj sporo wydawnictw mniej lub więcej wartościowych, poświęconych setnej rocznicy urodzin wieszcza, albo też ku jej uświetnieniu w świat rzuconych, a wśród nich naczelne miejsce przypadnie bez kwestyi „Pamiętnikowi Towarzystwa literackiego imienia Adama Mickiewicza“, którego rocznik szósty otrzymał zaszczytne miano jubileuszowego.

I nie mogło też być inaczej. Wszak Towarzystwo, zawiązane ku szerzeniu pietyzmu dla Mickiewicza, ku pielęgnowaniu jego ideałów, musiało w wielkim roku ująć za pierwsze skrzypce; obowiązkiem jego było zająć się odpowiedniem uczczeniem setnej rocznicy wielkiego poety, pchnięciem całej uroczystości na właściwe, poważne tory, godne tego, którego pamięć święcić pragnęliśmy.

Że tak się stało w istocie, że właśnie Towarzystwo imienia Adama Mickiewicza zelektryzowało kraj cały, a w ślad za nim i polskie poza jego granicami — wiemy to wszyscy aż nadto dobrze.

Ale nie na tem koniec pracy, zacnych zabiegów i usilnych starań Towarzystwa. Pragnęło ono i w inny sposób, na innej drodze złożyć hołd wieszczowi. Hołdem tym — to okazały szósty rocznik „Pamiętnika“, wychodzącego pod redakcyą profesora Romana Pilata.

Sześć roczników! łatwo powiedzieć. Niemający bliższej styczności z jakiemkolwiek wydawnictwem na większe zakreślonem rozmiary, obojętnem okiem spogląda na tych sześć potężnych foljałów, bez chwili zastanowienia przeczyta cztery krótkie słowa: „pod redakcyą Romana Pilata“ i ani przez myśl mu może nie przejdzie, ile to ten jeden człowiek włożył w te sześć tomów pracy, niezwykle nużącej i wyczerpującej a zupełnie bezinteresownej, ile mu ona zrabowała godzin, przeznaczonych na wypoczynek strudzonej zawodową pracą myśli, ile nocy spędził na czytaniu korekt, rewizyj, pierwszych, drugich, a często i trzecich, byle tylko dziełu nadać szatę o ile możności najgodniejszą, najbardziej mu odpowiadającą.

A jednak prawda i bezstronność nakazują sprawozdanie z szóstego rocznika poprzedzić właśnie tego rodzaju bliższem wyjaśnieniem. — Z drugiej strony i to nie ulega kwestyi, że sam naczelny redaktor nie podołałby, mimo najusilniejszej pracy, tak olbrzymiemu zadaniu. Z pomocą chętną ofiarowali mu się dawni jego uczniowie, których on potrafił natchnąć tak wyjątkową czcią dla Mickiewicza. Bezimienni ci współpracownicy zasługują również na wdzięczność czytelników „Pamiętnika“. Przy ostatnim z roczników pomagał prof. Pilatowi głównie dr. Bronisław Gubrynowicz, przyjmując na swe barki pewną część korekt i rewizyi.

Nie na tem atoli koniec. Zdziwienie wywoła ogólne skromna, sucha wzmianka, że honoraryum autorskie, wypłacone współpracownikom wszystkich sześciu tomów, nie przekroczyło kwoty stu, najwyraźniej stu zł. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że do „Pamiętnika“ przyjmowano jedynie rzeczy prawdziwie wartościowe, że napisanie pracy źródłowej, acz skromnej częstokroć w rozmiarach, zużywa sporo czasu, jeżeli pamiętać i to zechcemy, że w naszych przynajmniej stosunkach ludzie, poświęcający się pracy naukowej, nie należą do szczególnych wybrańców fortuny, wówczas i na owe sześć okazałych tomów spoglądać będziemy innem okiem, jako na skarbnicę, w której całe grono umysłowych pracowników, siwizną przyprószonych, jak i w szranki literackie dopiero wstępujących, złożyło to, co uważało za najcenniejsze, za najlepsze. I czy znajdzie się w obec tego ktoś, ktoby odważył się zarzucić społeczeństwu polskiemu, iż nie umie odpowiednio uczcić tych, co stanęli z woli Bożej u czoła narodu, co mu przyświecali za życia a i z za grobu świecą jako ów jasny słup, wskazujący drogę narodowi izraelskiemu.

Tyle pracy wspólnej, starań i zabiegów całego ofiarnego grona ludzi dobrej woli, składało się na każdy z poszczególnych roczników „Pamiętnika“. O dawniejszych wspominano niejednokrotnie na tem miejscu; ostatniemu z kolei kilka uwag poświęcić wypadnie.

Samo pobieżne przerzucenie sześciuset z górą kart jego wskazuje, że podzielono tom ten na cztery oddzielne części, różne co do zawartości, równe co do znaczenia. Pierwszeństwo dano tu utartym zwyczajem rozprawom oryginalnym; jest ich w omawianym roczniku sześć, wyszły zaś z pod pióra pisarzy, poświęcających nie od dzisiaj studya swe badaniom spuścizny Mickiewiczowskiej, mianowicie: Józefa Tretiaka, Władysława Nehringa, Romana Pilata, Stanisława Tarnowskiego, Piotra Chmielowskiego i Wilhelma Bruchnalskiego.

Już z zestawienia choćby powyższych kilku nazwisk widoczna, jacy ludzie ugrupowali się w około „Pamiętnika“. Znajdujemy tutaj przedstawicieli Akademii Umiejętności, uniwersytetów krakowskiego i lwowskiego, świata uczonego warszawskiego, polskich ludzi nauki, rzuconych po za granicami kraju, wreszcie reprezentanta młodszej rzeszy pisarskiej. Zapewne, jest to zbieg nazwisk zupełnie przypadkowy, niemniej przeto jest on wielce charakterystyczny i wiele mówiący.

Zaczynamy od rozprawy prof. Tretiaka p. t. „Cześć Mickiewicza dla Najświętszej Panny“. Poeta w każdym calu narodowy, w którego pismach społeczeństwo polskie znajduje i znajdować nie przestanie nigdy, swych uczuć przędzę i swych myśli kwiaty, nie mógł pominąć głuchem milczeniem niezwykłej u nas po wszystkie wieki czci dla Najświętszej Panny. Kult dla Niej — jak trafnie pisze prof. Tretiak — acz nie jest wyłączną cechą polskiego katolicyzmu, przybrał w Polsce „pewne cechy odrębne, narodowe, przeniesiony z zachodu znalazł w charakterze narodowym podatny grunt dla siebie, a w nieszczęśliwych kolejach dziejowych silną podnietę. Nie sądzę — czytamy dalej — żeby można było nazwać dziełem trafu tylko, że najstarszą z dochowanych pieśni polskich jest „Bogarodzica“, a już fakt, że pieśń tę spiewało rycerstwo polskie przed bitwą, i że umieszczano ją na czele statutów, polecając w ten sposób Bogarodzicy w pierwszym razie powodzenie orężne, w drugim — porządek społeczny, — ten fakt zdaje się być wyraźną wskazówką odrębnego charakteru czci dla Najświętszej Panny w Polsce. Charakter ten możnaby nazwać politycznym; nie tylko losy jednostek, ale losy całego narodu, poruczano Jej opiece...“

(Dokończenie nastąpi).

Michał R — e.

Z Izby sądowej.

Jasło, 18 sierpnia. (*Kor. Gaz. Lw.*).

(*Gwałt publiczny i zaburzenia we Frysztaku*).

Po dwudniowej rozprawie ogłosił dzisiaj Trybunał o godzinie 4 popołudniu wyrok.

Jana Mirasa, gospodarza i wójta z Huty gogolowskiej, Piotra Gruszczyńskiego, gospodarza z Cieszyny, Jana Świstaka, zamieszkałego przy ojcu w Hucie gogolowskiej, Wincentego Pąprowicza, wyrobnika z Łączek, Jana Kaszyckiego, gospodarza z Glinika górnego, uznał trybunał winnymi zbrodni gwałtu publicznego, popełnionej przez to, iż dnia 16 czerwca b. r. napadli w towarzystwie na dom Naftalego Löwa i tamże na mieniu i rzeczach jego dla dogodzenia nienawiści gwałt wyrządzili; Jana Mirasa, Piotra Gruszczyńskiego, Jana Świstaka, Wincentego Pąprowicza, Wojciecha Świstaka, wyrobnika; Marcina Boronia, wyrobnika; Wasyla Jaskółkę, gospodarza; Stanisława Dzioka, Lu-

dwika Chmurę, gospodarza, wreszcie Józefa Wajdę, wyrobnika, uznał trybunał winnymi zbrodni kradzieży, popełnionej przez to, iż w tem samem miejscu i czasie zabrali w towarzystwie i dla swej korzyści z posiadania Naftalego Löwa, Jan Kiras zaś także z posiadania Lejzora Künstlera, bez jego wiedzy cudze ruchomości, wartości wyżej 25 zł.;

Jana Mirasa, Marcina Antosza, 19 lat liczącego, Klemensa Węgrzyniaka, wyrobnika; Wojciecha Raca, gospodarza; Tomasza Nowaka, gospodarza z Cieszyny; Jacentego Wilusza, gospodarza z Wiśniowy, wreszcie Jana Jurasa, gospodarza z Kobyla, uznano winnymi gwałtu publicznego, popełnionego przez to, iż napadli w towarzystwie zbrojno na dom Chany Herbachowej i tamże na mieniu i rzeczach jej dla dogodzenia nienawiści gwałt wyrządzili;

Jana Kaszyckiego i Jacentego Wilusza uznano nadto winnymi przekroczenia z §. 468 u. k., popełnionego przez to, iż wybijali szyby i wyrządzili przytoczonym w wyroku osobom szkodę materyalną w ilości niżej 25 zł.;

Jana Mirasa uznano dalej winnym występku z §. 305 u. k., popełnionego przez to, iż w tym samym czasie okrzykami „będziemy bić żydów" — „wolno bić, hurra! bijmy żydów" — pobudzał zgromadzonych we Frysztaku ludzi do czynów przez ustawę zakazanych.

Jana Papngę, gospodarza z Chytrówki, uznano winnym zbrodni gwałtu publicznego z §. 98 1. b) u. k., popełnionej przez to, że w tym samym czasie i miejscu zagroził Chanie Herbachowej narnszeniem na własności, aby ją zmusić do wydania trunków w taki sposób, iż ze względu na stosunki i osobisty stan zagrożonej oraz na ważność zagrożonych złych skutków, wzbudzić w niej mógł uzasadnioną obawę.

Za czyny te zostali skazani:

1. Jan Miras na karę ciężkiego więzienia przez jeden rok z postem co 14 dni;
2. Piotr Gruszczyński na 9 miesięcy ciężkiego więzienia z postem co 14 dni;
3. Jan Swistak na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z postem co 14 dni;
4. Wincenty Pąprowicz na 5 miesięcy ciężkiego więzienia z postem co 14 dni;
5. Jan Kaszycki na 2 miesiące zwykłego więzienia z postem co 14 dni;
6. Wojciech Swistak na 6 tygodni ciężkiego więzienia z postem co 14 dni;
7. Marcin Boroń na 6 tygodni ciężkiego więzienia z postem co 14 dni;
8. Wasyl Jaskółka na 3 miesiące ciężkiego więzienia z postem co 14 dni;
9. Stanisław Dziok na 1 miesiąc ciężkiego więzienia z postem co 14 dni;
10. Ludwik Chmura na 6 tygodni ciężkiego więzienia z postem co 14 dni;
11. Józef Wajda na 2 miesiące ciężkiego więzienia z postem co 14 dni:
12. Marcin Antosz na 6 tygodni zwykłego więzienia;
13. Klemens Węgrzyniak na 2 miesiące zwykłego więzienia;
14. Wojciech Rac na 2 miesiące zwykłego więzienia z postem co 14 dni;
15. Tomasz Nowak na 6 tygodni zwykłego więzienia z postem co 14 dni;
16. Jacenty Wilusz na 3 miesiące zwykłego więzienia z postem co 14 dni;
17. Jan Jaras na 4 miesiące ciężkiego więzienia z postem co 14 dni; wreszcie
18. Jan Papuga na 3 miesiące ciężkiego więzienia z postem co 14 dni;

Wszyscy powyżsi skazani nadto zostali na ponoszenie kosztów postępowania karnego i wykonania kary.

19. Tomasz Maguda zaś uznanym został winnym przekroczenia kradzieży i skazany na 14 dni aresztu z jednorazowym postem.

Od oskarżenia zupełnie uwolnieni:

Stanisław Szeliga, Szymon Grela, Jan Boroń starszy, Jędrzej Krzywiński, Jan Boroń młodszy, Franciszek Lipski, Franciszka Kusiowa, Anna Wiśniowska.

Wszyscy skazani przyjęli wyrok z wyjątkiem wójta Jana Mirasa, który sobie zastrzegł odwołanie od kary oraz Piotra Gruszczyńskiego. Gruszczyński zastrzegł sobie trzy dni do namysłu. — Wszyscy skazani prosili o odroczenie wykonania kary do zimy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·60 do 12·65, loco Ołomuniec 11·80 do 11·90, loco Berno-Wiedeń 11·85 do 12·95, na listopad loco Aussik 12·40 do 12·45, cukier w kostkach primi 37·37½, do 37·50, secunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·70 dy 19·90. Nafta kaukazka transito Tryest 3·75 do 4·—, galicyjska przeźroczysta 18·50 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 sierpnia. Pszenica 8·— do 8·50, żyto 6·75 do 7·25, owies 8·— do 8·25, jęczmień 6·75 do 7·50, pastewny 6·— do 6·50, groch got. 8·50 do 9·—, wyka 6·— do 6·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·75 do 7·—, hreczka 9·25 do 9·50, konieczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·70 do 5·80, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 50·— do 65·—, rzepak 10·75 do 11·25, groch pastewny 7·— do 7·25, owies nowy 5·75 do 6·25.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 17·— do 17·50, na termin 14·50 do 16·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki budapeszteńskie donoszą, że minister skarbu dr. Lukacs przedłoży we wrześniu parlamentowi projekt ustawy o podatku giełdowym, który ma wejść w życie już dnia 1 stycznia 1899 r.

Sprawa wyboru i nominacyi biskupa chełmińskiego jest ciągle zawikłana.

Faktem jest, że rząd skreślił z listy kandydatów, przez kapitułę podanych (podobno dziewięciu), tylu, iż pozostało tylko dwóch. Pozostałymi są: biskup wojskowy ks. Asmann i były oficyał a dzisiejszy administrator dyecezyi chełmińskiej ks. Luedke. Słychać, że kapituła widziała w tem naruszone swoje prawo wolnego wyboru i udała się po radę do Rzymu. Mówią dalej, że ks. Luedke z góry zaraz nie był po myśli kapituły. Gdy wybierano administratora, trzeba było ponawiać skrutynium kilkakrotnie, a w żadnem ks. Luedke większości osiągnąć nie zdołał, aż wreszcie powiodło się jego zwolennikom pozyskać jednego z kanoników honorowych. To też i pozostawienie tego nazwiska przez rząd na liście kandydatów, nie jest uważane za pozostawienie kapitule swobodnego wyboru. Ks. Asmanna (Morawianina rodem, mówiącego także po polsku) zamało podobno znają elektorowie kapituły. Co się tyczy kanonika Tetzlaffa z Poznańskiego, to kandydatura jego dopiero w ostatnich dniach stała się wiadomą z gazet. Czy i kto ją podnosi rzeczywiście, nie wiadomo. Zdaje się, że wyboru, czy nominacyi biskupa nie można się spodziewać przed 15 września r. b. już dla samego uregulowania kwestyi dochodów.

Należy dodać, że gdyby wybór administratora dyecezyi nie był przyszedł do skutku w opisany wyżej sposób, obowiązek załatwienia tej sprawy byłby przypadł arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, a więc ks. Stablewskiemu. Ten więc musiałby administratora dla swej sufraganii wyznaczyć.

W ciągu bieżącego miesiąca odbędzie się w porcie sewastopolskim wielka rewia czarnomorskiej rossyjskiej floty wojennej.

Rząd rossyjski zamierza, oprócz nowych okrętów wojennych, zamówionych w Toulonie, zamówić także wielki pancernik w warstatach okrętowych w Kiel.

Król serbski Aleksander nadał przed wyjazdem za granicę ministrowi rolnictwa, oraz ministrowi oświaty Giorgievicowi wielkie wstęgi orderu Takowa, oraz wyszczególnił z powodu ukończenia prac skupczyny wielu posłów orderami.

Były król Milan udaje się w towarzystwie prezydenta ministrów w dłuższą podróż inspekcyjną po kraju.

Skutki nowo zaprowadzonej w Serbii ustawy prasowej już się objawiają. Mianowicie liczne radykalne pisemka, nie będące w stanie złożyć kaucyi i nie posiadające redaktorów z uniwersyteckiem wykształceniem, musiały zawiesić wydawnictwo. Przestały wychodzić także dwa większe dzienniki opozycyjne.

Organ Watykanu *Voce della verita*, omawiając podróż cesarza niemieckiego do Palestyny, pisze: Cesarz nie mógłby siebie uważać za przedstawiciela kraju, zamieszkałego przez 20 milionów katolików, gdyby prawdą było, że swojej pielgrzymce chciej nadać charakter czysto luterski.

W Rzymie krążyły pogłoski, że lekarz Papieża dr. Lapponi nakazał dostojnemu swemu pacyentowi spokój i zawieszenie audyencyj. Na to Lapponi oświadcza, iż wczoraj nie był nawet wcale w Watykanie i będzie dopiero dzisiaj ze zwykłą wizytą. Stan zdrowia Leona XIII. jest normalny i zadowalniający. W niedzielę z powodu uroczystości św. Joachima, Papież będzie przyjmował na audyencyi duchownych i świeckich.

Według *Figara*, odejdzie część francuskiej eskadry morza Śródziemnego wkrótce do Lewanty.

Dziennik rzymski *Don Chisciotte* omawia podróż francuskiego ministra marynarki Lockroya do Biserty i twierdzi, że podróż ta posiada najwyższą międzynarodową doniosłość, a w ogóle cała akcya Lockroya zmusza państwa, mające interesa wojskowo-polityczne na morzu Śródziemnem, do podwyższenia swych uzbrojeń morskich, ażeby dorównać mocarstwowej polityce Francyi. Włochy nie powinny dłużej wahać się i ociągać. Flota włoska musi być dość silna, ażeby ewentualnie przedsięwziąć skuteczną defenzywę.

W Londynie rozeszła się w City pogłoska, że rząd hiszpański poczynił kroki u finansistów angielskich, mające na celu gruntowną sanacyę finansów hiszpańskich.

Dziennik paryski *Jour* donosi, że sąd odrzucił skargę Chrystyana Esterhazego przeciw majorowi Esterhazemu, ponieważ nie przedstawił on dowodów, któreby tę skargę uzasadniały.

Onegdaj krążyła po Paryżu, niesprawdzona zresztą, pogłoska, iż Zola powrócił do Paryża.

Sprawa Esterhazego została przekazana wojskowej radzie honorowej.

Król Leopold belgijski układać się ma podobno — jak twierdzą depesze z Brukseli — z rządem chińskim o odstąpienie Belgii jednego z portów na wybrzeżach Chin.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rocznica Urodzin Najj. Pana.

Wiedeń, 19 sierpnia. Ze wszystkich stron Państwa nadchodzą telegraficzne wiadomości o szczególnie uroczystym tym razem obchodzie rocznicy Urodzin Najj. Pana.

Wiele miast było świetnie iluminowanych. Wczoraj rano odbyły się uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, parady załóg wojskowych i Msze polowe, wreszcie przyjęcia i składania powinszowań u szefów władz politycznych.

Wszędzie ulice miast były świątecznie dekorowane i urządzano bankiety.

Również z zagranicy donoszą o uroczystym obchodzie rocznicy dnia tego, jako to z Berlina, Rzymu, Sofii, Bukaresztu i t. d. Tam również odbyły się uroczyste nabożeństwa w obecności przedstawicieli monarchów, dyplomatów, ministrów, kolonij austro-węgierskich, a u dyplomatycznych reprezentantów Austro-Węgier były przyjęcia, na których składano życzenia.

W Wiedniu, z powodu rocznicy Urodzin odbył się po południu u ks. kardynała Gruschy obiad galowy, w którym wzięli udział PP. Ministrowie: hr. Gołuchowski, hr. Thun, Kallay i inni, Prezydent Izby Panów, Namiestnik, burmistrz i t. d. Gdy ks. kardynał Gruscha wzniósł toast na cześć Najj. Pana, odezwały się z arsenału salwy armatnie.

Nauheim, 19 sierpnia. Z powodu rocznicy Urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa miasto było wspaniale udekorowane. Odbyło się najpierw uroczyste nabożeństwo, a potem Msza, na której była obecną Najj. Cesarzowa Elżbieta.

Berlin, 19 sierpnia. Wszystkie pisma poświęcają rocznicy Urodzin Cesarza Franciszka Józefa nader serdeczne artykuły.

Wilhelmshöhe, 19 sierpnia. W czasie galowego obiadu, wydanego przez cesarza Wilhelma, w którym wziął także udział austro-węgierski ambasador Szoegeny z całym personalem ambasady, cesarz Wilhelm wygłosił toast na cześć Najj. Cesarza Franciszka Józefa, wskazując na jubileusz Rządów, który tak ogólny znajduje oddźwięk, ponieważ wszystkie serca biją dla Cesarza Franciszka Józefa.

Cetynia, 19 sierpnia. Z powodu rocznicy Urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa, wysłał książę Mikołaj do Jego Cesarskiej Mości depeszę z życzeniami. Podczas galowego śniadania, książę wzniósł następujący toast:

„Wielka sąsiednia Monarchia obchodzi dziś święto Urodzin swego ukochanego Monarchy. Obchodzi je z tym większym zapałem, że dzień ten przypada w pięćdziesiątym roku Jego pełnego sławy panowania. Uroczystość ta i u nas znajduje odgłos i jestem szczęśliwy, że w waszem otoczeniu, panowie, przepełniony prawdziwą miłością, rzetelną wdzięcznością dla Dostojnego Monarchy, mogę wznieść puhar i wypić z wami za cenne Jego zdrowie. Najjaśniejszy Franciszek Józef niech żyje!". Muzyka zaintonowała hymn austryacki.

Cetynia, 19 sierpnia. (*Telefonem*). Książę Nikita otrzymał od Najj. Cesarza Franciszka Józefa w bardzo serdecznych wyrazach ułożone podziękowanie za telegram, wysłany z okazyi urodzin austr. Monarchy.

Konstantynopol, 19 sierpnia. Sułtan wysłał do Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa z okazyi Rocznicy Urodzin telegram z gorącemi życzeniami pomyślności dla Osoby Najj. Monarchy i pomyślnego panowania Najj. Pana.

Wiedeń, 19 sierpnia. Władysław hr. Zamoyski, jako koncesyonaryusz kolei normalno-torowej Chabówka-Zakopane, otrzymał zezwolenie na utworzenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą; „Kolej żelazna Chabówka-Zakopane" z siedzibą (na razie) w Wiedniu.

Konstantynopol, 19 sierpnia. (*Telefonem*). W odpowiedzi swej na ostatnią notę serbską w sprawie przekroczenia granicy, Porta stara się osłabić fakt, że wojska tureckie brały udział w rozruchach. Porta zawiadamia, że poczyniła odpowiednie zarządzenia i żąda podobnych zarządzeń od rządu serbskiego.

Wiadomość o wykroczeniach w dystrykcie Achlat potwierdza się. Donoszą także o nowych gwałtach na Armeńczykach. Również w klasztorze koło Sassum dokonano rabunków.

Konstantynopol, 19 sierpnia. (*Telefonem*). Rząd serbski stara się u Porty o koncesyę na linię kolejową, która przyłączona będzie do linii rumuńsko-serbskiej: Bukareszt-Turn Sewerin-Nisz z przedłużeniem aż do granicy tureckiej. Długość linii tej na terytoryum tureckiem wynosić ma 350 klm.

Pokój.

Waszyngton, 19 sierpnia. Prezydent Mac Kinley upoważnił generała Merritta do poczynienia wszelkich potrzebnych kroków, ażeby zachować powagę i prawo zwierzchnictwa Stanów Zjednoczonych nad Manillą w obec wszystkich interesowanych, a także w obec powstańców, tudzież do ochrony praw własności osób w obszarach, zajętych przez Amerykanów.

Rząd zamierza wybudować 15 nowych okrętów wojennych, tudzież pewną liczbę okrętów dla transportu wojsk, nakładem 50 milionów dolarów, z których 20 milionów mają być natychmiast dostawione.

Madryt, 19 sierpnia. Na wczorajszej naradzie gabinetowej Sagasta dawał wyjaśnienia o obecnym stanie rokowań pokojowych.

Minister wojny oświadczył, że generał Augusti już z dniem 5 sierpnia został usunięty ze stanowiska generalnego gubernatora wysp Filipińskich.

Madryt, 19 sierpnia. Gazeta urzędowa ogłasza dekret, zezwalający na nowo z dniem 20 b. m. na wywóz zboża i mąki z Hiszpanii za granicę.

Hong-Kong, 19 sierpnia. Codziennie odchodzą okręty handlowe do Manilli, gdzie spodziewany jest wielki wzrost ruchu handlowego.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 19 sierpnia 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 165·30, Węgierskie akcye kredytowe 395 —, Akcye anglo-austryackie 156·—, Akcye banku Union 294·50, Kredytowe ziemskie 446·—, Kredyty 360·—, Akcye kolei południowej 77·25, Losy tureckie 60·30, Akcye kolei państwowej 360·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292·— 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1859 r. 97·70, Akcye tytoniowe 133 —, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·35, Akcye kolei Ebental 267·—, Akcye banku dla krajów koronnych 226·—, 4-procentowa węgierska renta złota 120·65, Akcye banku związkowego 268·50, Rubel papierowy 1·27·37. Węgierska renta papierowa 98·60. Rimurauja 252·50. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 sierpnia 1898 r. **Wiedeń:** okowita per 10.000 liter prompt 19·70 do 19.90 złr. **Budapeszt:** Pszenica na jesień 18·35 do 18·36 zł. **Berlin:** pszenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 54·10 zł. **Paryż:** mąka na bieżący miesiąc 50·90 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 sierpnia 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. M. hr. Drohojowski z Wiednia, M. br. Harsdorf z Swistelnik, K. Wierzchleyscy z Stawczan, S. Gebethner z Warszawy, A. Tanout z Paryża, T. Morawska z Chyrowa O. Schaff z Pilzna.

HOTEL IMPERIAL.

PP. M. hr. Fredro z Wybranówki, W. hr. Raborowski z Radziwiłłowa, H br. Graney i J. Ebner z Rawy rus. A. Skrzyński z Żurawna, I. Osiecimski i J. Linde z Wiednia, S Matkowski z Szczerca.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniodziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ wł. i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ wł. i od $^{16}/_{8}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{8}$ wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od $^{1}/_{7}$ do $^{30}/_{9}$; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmező, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ wł. Kałusza, Borysławia, Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmező, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	6 30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie; od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 19 sierpnia 1898.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.—		213.—	
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291	50	294	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	379	—	389	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	265	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	30	111	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	20	100	90
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% ios w 41½ lat	97	70	98	40
4% los w 56 lat.	96	20	96	90
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	30	—	—
„ „ „ 4½% (3. em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	—	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	50	98	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	10	96	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
„ Stanisławowa	50	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleond'or	9	49	9	59
Pół Imperiał	9	47	9	57
Rubel rosyjski srerny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	80	127	80
10 marek niemieckich	58	60	59	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 sierpnia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 60	101.80
luty-sierpień	101 55	101.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.55	101.75
kwiecień-październik	101.55	101 75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.50	165.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	149.75	141.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.50	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	192.50	193.50
„ „ 1864 po 50 zł.	19[illegible] —	193.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	150.40	151 40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.65	121.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.35	101.55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	120.50	121.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.20	129.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.25	212.25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	114.10
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.40	10[illegible].40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.70	100.70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.25	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	119.90	120.40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	120.60	120 80
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	98.55	98.75
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.20	101.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140 —	140.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	159.—	160.—
„ „ „ za 50 zł.	158 —	159.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.25	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.50	97.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.75	130.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.60	110.60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.50	98 25
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103 25	104 25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.35	98.3
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.70	98.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	95.50	95.90
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.—	36.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.75	61.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.40	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105. –	105.75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.10	111.10
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.15	101.15
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.30	97.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98 35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96. –	96.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.80	101.40
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.30	103.30
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.50
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	117.—	118.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.35	101.35
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.70	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.70	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.80	93.80
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99 35	100.35
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 40	109 40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.35	109.35
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98 60	99 50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6 70	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	203 25	204 25
Clary 40 zł. mk.	60 50	61,50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	165.—	175.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	28.—
Pożyczka m. Lubiany 20 zł.	23.—	24.—
Palffy 40 zł. mk.	65.50	66 50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.50	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.20	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.50	27.50
Salma 40 zł. mk.	81.—	82.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55 —
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	58.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	156.50	157.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1440.—	1446.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	360.75	361.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	395 50	396.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750.—	755.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	382.—	384.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	209.50	210.50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	225.50	226.—
„ Austro-węg. 600 zł.	908 —	911.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	295.—	295 50
Czesk. banku związk. 100 zł.	133.—	133.50
Zivnostenska banka 100	13[illegible] —	130 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	165.—	175.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3400.—	3410.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.75	293.75
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	212.25	213.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	480.—	482 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	327.—	329 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	164.95	165 45
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	738 —	742.—
Schodnicy 500 kor.	692.—	695.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	134 —	135 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	171 —	173 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.83	58.92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120 05	120.35
Paryż za 100 fran.	47.57	47.62
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44 10	44.20
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.42	47.50
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5.69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53	9.54
20-markówka	11.75	11.79
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.50	58.87
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.15	44 25
Ruble	1.27	1.27

Licytacye.

L. cz. E. 33/98 7 (5048 3—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach zastąpionej przez adw. dr. Jana Iwańskiego w Wadowicach odbędzie się dnia 16 września 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya a) realności lwh. 503, b) 2/8 części realności whl. 502 gm. Chocznia objętych, Walentego Szczura własnych i c) realności whl 569 gm. Chocznia objętej małolet. Ferdynanda, Antoniego, Andrzeja i Franciszka Woźniaków własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 klaczy, 1 wozu, pługu, brony, 2 krów, 2 jałówek i 1 buhajka tudzież obsiewów, należących do realności w. hl. 503

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 3021 zł. 37 ct., ad b) na 1500 zł, ad c) na 263 zł. 70 ct. a. w., przynależności do realności whl. 503 należące na 741 zł. 80 ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 2.608 zł. 77 ct. ad b) 750 zł., ad c) 177 zł. 80 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których, jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy Oddział III.
Wadowice, 6 lipca 1898.

L. cz. III 12/95 7 (5086 3—3)

Odnośnie do edyktu l. 13496 zawiadamia się, że do sprzedaży 1/6 części realności lwh. 51 i 4/36 części realności lwh. 59 w Ponicach Józefa Czyszczonia własnych, na rzecz Macieja Zaczka wyznaczony na 29 sierpnia 1898, termin drugi licytacyjny stanowić ma pierwszy termin, drugi zaś termin licytacyjny wyznacza się na 3 października 1898 o godzinie 10 rano.

C. k Sąd powiatowy Oddział II.
Nowytarg, 27 lipca 1898

L. cz. 6282/97 (5032 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Teodorowi Antoszczuk o zapłatę 17 rat po 9 zł. a. w. z pn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności dłużnika Teodora Antoszczuka własnej, wyk. hip. l. 31 ks. gr. gm. Probabiu objętej, w dwóch terminach dnia 22 września 1898 i dnia 24 października 1898, o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 126 zł. 50 ct.
Wadyum 12 zł. 65 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę wywołania lub wyżej a na drugim i nawet niżej takowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Horod-nka, 22 lipca 1897.

L. cz. E. 369|98 (2) (5028 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie, zastąpionego przez pana adwokata dra. Janotę z Rymanowa odbędzie się dnia 19 września 1898 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 30/90 części realności pod lk. 98 w Posadzie dolnej położonej, cało hip 158 ks. gr. gm. Posada dolna stanowiącej, dom pod lk. 98 wraz z parc. bud. 90 i ogród parc gr. 1283 bez żadnych przynależności obejmującej.

30/90 części nieruchomości tej, wystawionej na licytacyę, są ocenione na 119 zł $66^1/_2$: a to 30/90 domu wraz z placem 79 zł. $66^1/_2$ ct., zaś 30/90 części ogrodu 40 zł., a to wedle protokołu z d 20 grudnia 1897 l. 13284/97, a które to ocenienie z uwagi, iż kuratorowie dłużników przeciw takowem nie podnieśli zarzutów za podstawę postępowania licytacyjnego przyjęto.

Najniższa cena wynosi 66 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Rymanów, dnia 25 czerwca 1898.

L. 9035/97 (5033 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakł. kredyt. włościańskiego w likwidacyi Lwowie przeciw Stefanowi Masiewiczowi i tow. o zapłatę 18 rat po 6 zł. i 16 zł. 92 ct. aw. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników wykazem hip. l. 458 ks. gr. gm. Wierzbowce objętej w dwóch terminach dnia 22 września i dnia 24 października 1898 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 160 zł.
Wadyum 16 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę wywołania lub wyżej a na drugim i nawet niżej takowej.

Kuratorem wierzycieli adwokat pan Białkowski.

C k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 15 września 1897.

L. cz. E. 198/98 3 (5084 2—3)

Na żądanie Samuela Pulvera w Przemyślanach, odbędzie się dnia 22 września 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności w Sołowej położone lwh. 170, 140 i 199 tej gm. objęte.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 535 zł., przynależności zaś te realności nie mają.

Najniższa cena wynosi 356 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Gliniany, dnia 20 lipca 1898.

L. cz E 6 11/98 (4847)

Na żądanie Reginy Schornstein w Tarnowie odbędzie się dnia 14 września 1898, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 par. licytacya:

1) realności lwh. 220 ks. gr. gm. Siemiechów, Naftalego Kochane własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z $^1/_2$ korca zasadzonych ziemniaków.

Realność oszacowaną jest na 18 zł., zaś przynależności na 3 zł.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 14 zł. 46 $^2/_3$ ct. a. w.

2) realność lwh. 281 ks. gr. gm. kat. Siemiechów Apolonii z Wróblów Burnatowej własnej

Realność ta oszacowaną jest na 160 zł. zaś przynależności, składające się z 3 korcy zasianego owsa na 15 zł. Najniższa cena wynosi 116 zł. $66^2/_3$ ct.

3) realność lwh. 282 ks. gr. gm. Siemiechów Hirscha Kochane i Feigi Kochane własnej.

Realność ta jest oszacowaną na 33 zł., najniższa cena wynosi 22 zł.

4) realność lwh 283 ks. gr. gm. Siemiechów objętej, Leiby Neugröschla i Lei Neugröschel własnej.

Realność ta oszacowaną jest na 106 zł 80 ct., zaś przynależność, składająca się $2^1/_2$ korca zasianego owsa na 15 zł. Najniższa cena wynosi 81 zł. 20 ct.

5) realność lwh. 285 ks. gr. gm. kat. Siemiechów objętej, Samuela Josla Kochane i Mindli Kochane własnej.

Realność oszacowaną jest na 535 zł 40 ct., zaś przynależność, składająca się z 4 korcy owsa, 2 korcy zasadzonych ziemniaków na 65 złr. Najniższa cena wynosi 426 złr. $93^1/_3$ ct.

Warunki licytacyjne które się niniejszem ustala i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wyciąg hipoteczny, protokół ocenienia, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1. parter.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II
Tuchów, dnia 9 lipca 1898.

L. cz. E. 213/98 5 (5053)

Na żądanie Seliga Webera kupca w Kalwaryi, odbędzie się dnia 28 września 1898, o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. licytacya realności lwh. 6 i 92 ks. gr. gm. kat. Kalwarya.

Warunki licytacyjne, przedłożone przez egzekwenta jako zgodne z ustawą zatwierdza się.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie dom z parcelami budowlanemi na 1620 zł., grunta należące do realności lwh. 280 zł., za grunta należące do realności lwh 92 na 220 zł.

Najniższa cena wynosi co do domu 810 zł, co do gruntów 334 zł a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżei wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwarya, 27 lipca 1898.

L. cz. E. 103/98 11 (5051 1—3)

Na żądanie p. Arona Judy 2im. Druckera, odbędzie się dnia 30 września 1898, o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya domu w Janowie lk. 290 parc. bud. 129 z ogrodem parc. 316 i rolą parc. 317, wpisanego w ks. gr. Janów l. 357 ze stodołą i ogrodem.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3581 zł. 30 ct. w. a.

Najniższa cena wynosi 1915 zł. 65 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Janów, dnia 30 lipca 1898.

L. E. 375|98 2 (5124 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Hermana Sperbera przeciw Chaji Singer, Reisli Bergman i Mariem Bergman pto 103 zł. 90 ct. z pn., ogłasza przymusową relicytacyę realności dłużniczek Chaji Singer Reisli i Mariem Bergmanek wyk. hip. l. 1536 ks. gr. gm kat Roznowa objętej na 3605 zł. oszacowanej, w dniu 14 września 1898, w tutejszym sądzie o godz. 10 przed południem, odbyć się mającej, a to z uwagą, że gdyby za cenę szacunkową lub powyżej sprzedaną nie została, także niżej lub za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 360 zł. 50 ct. aw.
Zabłotów, 3 lipca 1898.

L. E. 785/98 2 (5071)

Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Nadwórnie, odbędzie się 30 września 1898, o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Nadwórnie, licytacya realności, objętej wyk. hip. 683 ks. gr. gm. kat. Zielona Semena Hunda własnej składającej się z pb. 18 i 19 wraz znajdującemi się na takowych chatą mieszkalną, chlewami, poddaszem i stajnią oraz z p. gr. lk. 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, i załogi gospodarczej jako to: 1 krowy, 1 pary koni. 5 kóz, 5 owiec, 1 woza.

Wartość tej nieruchomości wynosi 6740 zł. a. w. a to wartość zabudowań 305 złr., wartość gruntów 6200 zł., wartość zaś załogi gospodarczej 253 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 4363 zł. 15 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, 3 sierpnia 1898.

Konkursa.

L. 8318 (5080 3—3)

KONKURS.

Przy Sądzie powiatowym:

a) w Głogowie

b) w Mszanie dolnej opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy.

Podania o te, ewentualnie przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnosić należy do 19 września 1898 a to o posadę ad a) do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie, zaś o posadę ad b) do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 12 sierpnia 1898.

L cz. Pr. 309. (5097 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie poszukuje rutynowanego w sprawach cywilnych dyetaryusza, biegłego w języku niemieckim i polskim, za wynagrodzeniem miesięcznem 25 do 30 złr.

Podania własnoręcznie napisane i świadectwami udokumentowane wnieść należy do 25. sierpnia b. r. do Naczelnictwa tutejszego Sądu.

Dynów, 16. sierpnia 1898.

L. 83185 (5088 3—3)

KONKURS.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia kilkanaście posad asystentów technicznej kontroli skarbowej. Asystenci przyjęci zostaną na razie prowizorycznie za kontraktem służbowym, a po upływie jednorocznej a w miarę okoliczności dwuletniej zadowalniającej służby za kontraktem zamianowani będą rzeczywistymi urzędnikami państwowymi w XI. klasie rangi.

Asystent technicznej kontroli skarbowej przyjęty prowizorycznie za kontraktem służbowym pobierać będzie zwyczajne pobory urzędnika państwowego XI. klasy rangi (płacę i dodatek aktywalny), w razie zaś, jeżeli przeznaczony zostanie do stałego dozorowania przedsiębiorstw kontroli skarbowej podlegających jak n. p. wolnych składów na wódkę, cukrowni, browarów, rafineryj olejów mineralnych, etc. przez czas użycia do tej służby w miarę postanowień statutu organizacyjnego zamiast dyet, kosztów podróży, względnie tz należytości za chody roczny ryczałt, którego wysokość w każdym poszczególnym wypadku oznaczoną zostanie, a który najmniej 250 zł. a najwięcej 400 zł. rocznie wynosić może.

Wymogi do osiągnięcia posady asystenta technicznej kontroli są:

1) Obywatelstwo austryackie,

2) Nieposzlakowany charakter,

3) Nieprzekroczony 40 rok życia,

4) Dokładna znajomość języków krajowych i języka niemieckiego,

5) Dowód ukończenia chemiczno-technicznego oddziału w jednej z austryackich szkół politechnicznych i złożenia pierwszego egzaminu państwowego co najmniej z klasyfikacyą „uzdolniony“.

6) Co najmniej dwuletnie zajęcie przy technicznem kierownictwie browarów gorzelń, cukrowni lub rafineryi olejów mineralnych.

Ubiegający się o posadę wniosą mają podania należycie udokumentowane w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 5 sierpnia 1898.

Upadłości.

L. cz. S. 14/98 (2) (5035 2—3)

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie Oddział VII. otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p., położony majątek nieobjętej masy spadkowej ś. p. Włodzimierza Leona Radeckiego, b. właściciela magazynu wyrobów jubilerskich we Lwowie

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Radcy Cicimirskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. dr. Jakóba Horowitza, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 25. sierpnia 1898, godzinę 11. przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 października 1898 i podać ją na terminie na dzień 3. listopada 1898 godz. 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie lwowskiej“.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1898.

L. 91 (k. k.) (5120 1—3)

Wzywam ogół wierzycieli na dzień 17. sierpnia 1898 o godz. 3 popołudniu do tut Sądu, celem powzięcia uchwały co do zrealizowania majątku nieruchomego, urządzenia sklepowego i wierzytelności masy konkursowej Mojżesza Süssa, uchwały co do usunięcia dotychczasowego zarządcy masy i ukończenia dodatkowej likwidacyi pretensyj wierzycieli Leizora Bergera, Chaima Schönhauta i Izaka Pollaka.

Grzymałów, 30. grudnia 1897.

Niweliński.
komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 7756. (5087 3—3)

Wiktorya i Stanisław Szczęśniakowie z Chabówki uznani zostali umysłowo niedołężnymi.

Kuratorem dla nich ustanowiono Wojciecha Niżnika z Chabówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, 23. czerwca 1897.

L. 12096. (5052 3—3)

Semka Pełeszczaka, zwanego Fujarka, uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Hnata Pełeszczaka z Zawadowa.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, dnia 10. grudnia 1897.

L. 1/98 (3) (5072 3—3)

Jan Janusiewicz z Kornalowic uznany został za obłąkanego a jego kuratorem ustanowiono Szymona Janusiewicza z Kornalowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łąka, dnia 4. lipca 1898.

L. cz. 16|98 (3) (5073 3—3)

Marya Panas z Lubowa uznana marnotrawczynią, kuratorem jej Iwan Panas.

Sokal, 7. lipca 1898.

L. cz. P. 129/98 (4) (5060 3—3)

Iwan i Łukija Haluki, rolnicy z Kamiennej, uznani zostali marnotrawcami.

Kuratorem Hryć Danyluk z Kamiennej.

Nadwórna, dnia 8. lipca 1898.

L. 4|98 (7) (5095 2—3)

Grzegorz Skubicki z Wierzbowca uznany marnotrawcą, kuratorem jego jest Feliks Szozda, gospodarz z Wierzbowca.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Budzanów, dnia 27. kwietnia 1898.

L. 9425. (5119 1—3)

Hryńko Tymczuk ze Skorodyniec uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Józef Suchorolski ze Skorodyniec

C. k. Sąd powiatowy

Czortków, 15. sierpnia 1897.

L. cz. 6/98 (4) (5121 1—3)

Jan Kozaczkiewicz, cieśla z Zakościela, uznany marnotrawcą, kuratorem jego Jan Wasiewicz, wójt tamże, ustanowiony.

C. k Sąd powiatowy Oddział III.

Mościska, 19. lipca 1898.

Wyroki prasowe.

L. Pr. 78|98 2 (5127)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułów umieszczonych w Nr. 4 czasopisma: „Naprzód“ z dnia 12 sierpnia 1898 a to pod napisem:

1) „Konfiskata“ począwszy od słów: „jeśli p. prokurator jest zdania“, aż do końca.

2) Z tej sądowej począwszy od słów: „że w obec tej opinii“ aż do słów: „sromotnie przegrała“ i od słów: „A drugą jej przegraną“ aż do końca, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1898.

L. cz. Pr. 77/98 (2) (5128)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 21 czasopisma: „Przyszłość“ z dnia 5 sierpnia 1898 pod napisem: „Do rozwagi“ i to:

1) począwszy od słów: „Tylko, że Jaśnie Wielmożni“ aż do słów: „nienawiści i zemsty“.

2) dalej od słów: „Oni stanu wyjątkowego używają“ aż do słów: „chcą przyłuszyć“ zawiera znamiona występku z §. 302 i 300 uk, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1898.

Z. 181 (4965

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. (Zahl) 8 der periodischen Druckschrift: „Deutscher Jugendhort“ vom Ernting 2011 (August 1898) auf Seite 9 in der Rubrik: „Verschiedents“ unter der Marke „Zur Wortburgbunds-Tagung in Goslar“ enthaltenen Artikels in der Stelle von „Der Wartburgbund“ bis „Zukunft vorgezeichnet“ das Verbrechen nach §§. 58 c. und 59 c. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 August 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 31 der periodischen Druckschrift: „Dělnicke Listy“ vom 4 August 1898 auf Seite 6, Spalte 2, enthaltenen Gedichtes mit der Ueberschrift: „Svoboda!“ in der Stelle von „a k ziemi“ bis „v zari dne“ das Verbrechen nach §§. 58 und 59 c. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 August 1898.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1898, Pr. VI. 5|1, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Marburger Zeitung“ vom 16 Juni 1898 wegen des Artikels: „Was nun?“ nach §§. 300, 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Juli 1898, Pr. VI. 7, die Weiterverbreitung der Nummer 27, der in Marburg erscheinenden Zeitschrift: „Slovenski Gospodar“ vom 7 Juli 1898 wegen des Artikels: „S Kumna na Pohorju“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juli 1898, Pr. VII. 19, die Weiterverbreitung der Nummer 161 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 19 Juli 1898 wegen des Artikels: „Bezpravnost slovenskega jezika pred c. kr visjo sodnijo v Gracu!“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat im Delegationswege mit dem Erkenntnisse vom 21 Juli 1898, Pr. IX. 88, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 26 Mai 1898 wegen des Artikels: „Der Justizminister des Grafen Badeni“ nach §§. 300, 491 und 492 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juli 1898, Pr. 99/2, die Weiterverbreitung der in Leipzig bei Th. Henzschel gedruckten und im Verlage des Theodor Fritsch erschienenen Druckschrift: „Flugblatt Nr. 11“ wegen des Artikels: „Deutsche Mädchen in jüdischen Diensten“ nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Juli 1898, Pr. 104/2, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 56 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 21 Juli 1898 wegen des Artikels: „Postelberg Mehr deutsch sein“ nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juli 1898, Pr. 96/2, die Weiterverbreitung der in Leipzig bei Theodor Hentschel gedruckten und im Verlage des Herm. Beyer in Leipzig erschienenen Druckschrift: „Flugblatt Nr 12“ mit der Ueberschrift: „Das Geschäfts-Talent der Juden“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juli 1898, Pr. 103, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der in Laun erscheinenden Zeitschrift: „Lounske listy“ vom 16 Juli 1898 wegen der Artikel: Židovska tovarna a Živnost banka“ und „Vytrznosti protižidovske — pri cinou bouri“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juli 1898, Pr. 100/3, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der Zeitschrift: „Brüxer Volks-Zeitung“ vom 23 Juli 1898 wegen des Artikel: „Hawran 20 Juli. Tschechenüberfall auf deutsche Schulkinder“ nach §. 65 lit a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Juli 1898, Pr. 141|1, die Weiterverbreitung der Nummer 55 der Zeitschrift: „Bote aus dem Egerthal“ vom 20 Juli 1898 wegen des Artikels: „Eine Volkskundgebung gegen die Verhandlerei“ nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juli 1898, Pr. 52, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der in Reichenberg erscheinenden Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 14 Juli 1898 wegen des Artikels: „Die „K. k.“ Socialdemokratie und „Genosse“....“ nach §§. 65 a 300 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Juli 1898, Pr. 30/2, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 20 Juli 1898 wegen der Artikel: „Z Kremze“ und „Mravny katecheta“, sowie wegen der Notiz „Smes“ Viada hysta predlohu“ nach §§. 303, 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 56/98 3 (5049 3—3)

Przeciw Franciszkowi Domaradzkiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa, E...ę i Klarę Domaradzkich pozew o własność realności pod lk. 4 w Baryczy kuratorem.

Na podstawie pozwu z 28 kwietnia 1898 C. I. 56/98 (1) wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 15 września 1898 o godz. 10 przed poł. w biurze nr. I.

Celem strzeżenia praw Franciszka Domaradzkiego ustanawia się Pana dr. Festenburga adw. w Brzozowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Domaradzkiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie

Oddział I., dnia 10 lipca 1898.

L. cz. C. I. 220, 1 C. I. 222 3, 4, 5, 6/98 (5083 3—3)

Przeciw Süssli z Schrenzlów Hornstein i Pinkasowi Hornstein, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiat. w Borszczowie przez Herscha Liebman i Sarę Liebman o zapłatę kwot 300 zł., 200 zł., 500 zł., 272 zł. 50 ct., 100 zł. i 350 zł. przez Feibischa Braustein przeciw Pinkasowi Hornstein o zapłatę 500 zł. a przeciw Süssli z Szrenzlów Hornstein o 258 zł, przez Mosesa Mühlstein przeciw Pinkasowi Hornstein o 361 zł. z pn.

Na podstawie tych pozwów wyznaczono termin do audyencyi w sądzie tut. w biurze I. na dzień 23 sierpnia 1898 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Süssli z Schrenzlów Hornstein i Pinkasa Hornstein ustanawia się Pana Judę Weissa w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej spawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie.

Oddział I., dnia 13 sierpnia 1898.

L. cz. C 130/98 (2) (5085 3—3)

Przeciw Józefewi Kłapaczowi, którego miejscepobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Marcina Müllera w Borszczowie pozew o zapłacenie kwoty 100 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 1 września 1898, godz. 8 przed południem w tym sądzie sala nr. I.

Celem strzeżenia praw Józefa Kłapacza ustanawia się p. Jana Gaździaka w Maniowach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku

Oddział I., dnia 6 Sierpnia 1898.

L. cz. VI. 28|97 1 (5016 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ottynii zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ant chla Heimera z Krzywotuł starych. iż celem dopełnienia rzu uchwały tabularnej z dnia 23 września 1897 l. 11342 Juda Gramer z Krasiłówki dlań kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Ottynia, dnia 2 lipca 1898.

L. 75.903.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. sierpnia 1898.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Brzeżany	Kalne (ob. dw.).
	Horodenka	Borsówka ad Obertyn (ob. dw.).
	Podhajce	Toustobaby (ob. dw.).
	Sniatyn	Podwysoka (ob. dw.).
	Stanisławów	Bryń (ob. dw.).
	Tłumacz	Roszniów (ob. dw.).
Wąglik	Brody	Dubie.
	Przemyślany	Sołowa.
	Śniatyn	Rusów (ob. dw.).
	Sokal	Zawisznia (ob. dw.).
	Zaleszczyki	Gródek (ob. dw.).
Wąglik alpejski	Bóbrka	Kocurów.
Róża węglikowa	Kołomyja	Nazurna, Zahajpol.
	Kraków	Rakowice.
	Skałat	Borki małe, Dorofijówka, Sorocko.
Pomór świń	Biała	Buczkowice.
	Bóbrka	Borynicze, Demidów, Hołodowice, Olchowiec, Suchodół, Zagóreczko, Żabokruki,
	Brody	Milno, Stare Brody.
	Buczacz	Ladzkie, Monasterzyska, Niskołyzy.
	Czortków	Kolędziany.
	Dąbrowa	Lubiczko, Żabna.
	Gródek	Dobrzany, Wielkopole.
	Horodenka	Wierzbowce.
	Kamionka	Dobrotwór, Niestanice, Suszno, (Heinrichsdorf).
	Podhajce	Hajworonka, Rosochowaciec (ob. dw.).
	Przemyśl	Torki.
	Rawa	Kornie, Radruż.
	Rudki	Czajkowice
	Skałat	Dubkowce, Faszczówka, Kałaharówka, Kokoszyńce, Łuka Mała
	Sokal	Góra, Hulcze, Tartakowiec.
	Tarnobrzeg	Chmielów, Jastkowice.
	Tłumacz	Ladzkie Szlacheckie, Petryłów.
	Zbaraż	Hnilice, Kujdańce, Roznoszyńce
	Żydaczów	Iłów.
Zaraza pyskowa i racicowa	Dąbrowa	Demblin (Polanka).
	Podgórze	Dębniki (ob. dw.),
	Rzeszów	Budziwój, Hadle, Racławówka, Staromieście, Terliczka, Trzebownisko.
Otręt	Stanisławów	Tuskań (ob. dw.).
Parchy	Brzozów	Jasionów.
	Kolbuszowa	Lipnica.
	Lisko	Smolnik (ob. dw.)
	Pilzno	Błażkowa (obw. dw.).
	Sanok	Olchowce.
	Tłumacz	Dolina (ob. dw.).
	Zaleszczyki	Winiatyńce.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. cz. 374 hipot. (5055 3—3)

Przeciw A. Jakóbowi Geschwind, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionem zostało do c. k. sądu powiatowego w Łańcucie przez Mojżesza i Franciszkę vel Feigę Friedów podanie o wykreślenie prenotacy prawa zastawu dla sumy 19 zł. 23 ct. ze stanu biernego realności lwh. 414 ks. gr. gm. Łańcut objętej Mojżesza i Franciszki vel Feigi Friedów własnej.

Na podstawie powyższego podania wyznaczono celem przesłuchania obu stron termin na dzień 21 września 1898, o 9 godz. przed południem.

Celem strzeżenia praw A. Jakóba Geschwinda ustanawia się adw. dr. Herbsta w Łańcucie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie A. Jakóba Geschwinda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie
Oddział III., dnia 28 maja 1898.

L. cz. C II 188/98 (5099 2—3)

Przeciw Jozafatowi Klubie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Franciszka Apolla w Sękowy pozew o 320 zł. aw

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 sierpnia 1898 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jozafata Kluby ustanawia się pana adw. dra. Sterna w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Jozafata Klubę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Gorlice, dnia 9 maja 1898.

L. cz. C I. 123/98 (5100 2—3)

Przeciw Hryciowi Feleneczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Judę Zieglera z Wołowca pozew o 100 zł. w. a

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 września 1898 o godzinie 9 rano

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dra. Sterna, awokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy Oddział I.
Gorlice, dnia 28 lipca 1898

L. cz. C. II 310|98 (1) (5094 2—3)

Przeciw Chawie Bernanke, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Gitlę Bałaban jako matkę i opiekunkę niel. Hindy, Nechumy, Jakóba, Markusa i Zlaty Bałabanów, Simchę Israela Bałaban, Serlę Kreisberg, Berlę Süsslę Kohn i Pinkasa Apfelgrüna pozew o uznanie za zgasłą i wykreślenie sumy 110 zł. m. kon. z pn. z realności wyk. hip. l. 294 ks. gr. gm. miasta Stryja.

Na podstawie pozwu wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 5 września 1898 o godz. 9·30 przed południem w sali rozpraw Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Chawy Bernanke ustanawia się Pana adw. dr. Finka w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chawę Bernanke w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Stryj, dnia 11 lipca 1898.

L. cz. 2 ks. gr. Ropica polska 1 (4972 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Franciszka Brzezowskiego, że celem doręczenia mu rezolucyi z 25 września 1897 l. 6123 w sprawie hipotecznej realności lwh. 2 gm. Ropica polska ustanowiono dlań kuratorem adw. dra. Radomyskiego w Gorlicach.

Gorlice, dnia 6 czerwca 1898.

L. cz. 11167 (4992 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Sobków że celem doręczenia temuż tus. rezolucyi z dnia 15 czerwca 1897 l. 5008 kuratora w osobie Maryana Glazarewicza dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, dnia 31 grudnia 1897.

L. cz. A. 137/98 2 (5012 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pańka Puhajło zawiadamia się, że w sprawie spadkowej po śp. Stefanie Puhajło, celem oświadczenia się do spadku po tymże, tutejszy c. k. sąd powiatowy ustanowił kuratora ad actum p. dra. Hermana Koflera adwokata w Grzymałowie.

Grzymałów, dnia 16 czerwca 1898.

L. cz. C III 12/98 1 (5126)

Przeciw Ilce Niemcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Annę Niemiec w Maciejowy pozew o własność i oddanie 1/3 części realności lwh. 38 gminy Masiejowa obietej. i złożenia [illegible] z administracyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 29 sierpnia 1898 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ilki Niemca ustanawia się pana dra. Chodackiego, adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ilkę Niemca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Nowy Sącz, dnia 12 stycznia 1898.

L. cz C II 277/98 1 (5117 1—3)

Przeciw Waleryanowi Hysiak, synowi Dmytra i Józefie Hysiak, córce Dmytra i tow których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Franciszka i Ludwikę Jędrzyjowskich pozew o zniesienie współwłasności realności wyk. hip. l. 790 ks. gr. m. Stryja.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin na dzień 5 września 1898 o godz. 9 rano w sali rozpr. Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Waleryana i Józefy Hysiak ustanawia się pana adw. dra. Finka w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Waleryana i Józefę Hysiak w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Stryj, dnia 2 lipca 1898.

L. cz. C II 70/98 1 (5123)

Przeciw Wojciechowi Święchowi i spóln. w Połomiu dużym, tudzież Józefowi Święchowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu przez Józefa i Katarzynę Szczęsnych w Połomiu pozew o własność i wydzielenie 1/7 części realności lwh. 10 gm. Połom duży.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 3 października 1898 godzinę 9 rano w tutejszym sądzie biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Józefa Święcha ustanawia się pana Wojciecha Święcha w Połomiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Święcha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Wiśnicz, dnia 8 sierpnia 1898.

L. Tab. 1288/97—98 1 (5058 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Michała i Anastazyę Uszkowskich, że przeznaczoną dla nich uchwałę z 16 października 1897 l. 10076 dozwalającą wpisu prawa własności parcel gruntowych l. kat. 413/3 i 413/3 w Oleszycach starych, na rzecz Hanki Babickiej doręczył ustanowionemu kuratorowi Teodorowi Badzaj wójtowi w Oleszycach starych.

Lubaczów, 24 stycznia 1898.

L. cz. Cm. 2/98 1 (5041)

Przeciw Wasylowi Jurkowskiemu, i Michałowi Prońko, (synowi Dmytra), ostatnimi czasy w Bednarce przebywającym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Kasę cerkiewną w Bednarce pozew o zapłacenie kwoty 551 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłacenia w 14 dniach powyższej sumy.

Celem strzeżenia praw pozwanych Wasyla Jurkowskiego i Michała Prońko (syna Dmytra), ustanawia się pana adw. dra. Franciszka Baranowskiego w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I.
Jasło, dnia 9 lipca 1898.

L. cz. Cw. 426/98 1 (5021)

Przeciw Benjaminowi Herzig, ostatnimi czasy w Sędziszowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Mojżesza Kornfelda pozew o zapłacenie sumy wekslowej 500 zł.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłacenia powyższej sumy.

Celem strzeżenia praw Benjamina Herziga ustanawia się pana adw. dra. Steinh[illegible] w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Benjamina Herziga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I.
Jasło, dnia 20 czerwca 1898.

L. 2300 (5050 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia ts. uchwały z dnia 22 października 1896 l. 7454 ustanawia Jana Juhre z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Arona Mosesa Bienstocka i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, dnia 23 kwietnia 1897.

L. cz. T. 6|98 2 (5066 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Anastazyi Studenckiej wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych dwóch książeczek kasy oszczędności miasta Żywca, a to: Nr. 371 na 3568 koron 96 gr. i Nr. 1347 na 365 koron 12 gr. opiewających, na rzecz Anastazyi Studenckiej wystawionych, i wzywa każdego, ktoby książeczki te posiadał, aby takowe w przeciągu 6-ciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej w tutejszym sądzie złożył, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu książeczki te na ponowne żądanie proszącej za umorzone uznane zostaną.

Wadowice, 14 czerwca 1898.

L. cz. Nc. 308/98 1 (5062 1—3)

W sprawie uregulowania stanu hipotecznego realności l. h. 318 gm. kat. Niedzielisko, a względnie przepisanie prawa własności tejże realności w miejsce Józefa i Jadwigi z Czajów małż. Klichów, na rzecz Maryanny z Czachorów Chachajowej, ustanawia c. k. sąd powiatowy w Radłowie kuratorem Stanisława Wiotra dla niewiadomych i z miejsca pobytu nieobecnych Józefa i Jadwigi Klichów.

Radłów, dnia 9 lipca 1898.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem dwa centy.

C. k. Sąd powiatowy w **Husiatynie** przyjmie zaraz jednego ewentualne dwóch dyetaryuszów obznajomionych z nowemi ustawami procesowemi. Wynagrodzenie 25 do 30 zł. miesięcznie.
Husiatyn dnia 14 sierpnia 1898. 5102

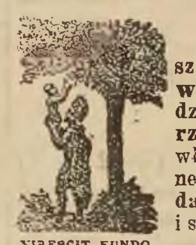
Przyrządy do ratowania bydła w wypadkach dławienia, wzdęć i t p. (w kształcie rury z drutu stalowego) po zł. 6. Trokary, spuszczadła, serengi cynowe dla koni i bydła po zł. 3 50, 4.50 i 5.75
poleca
Piotr Chrząstowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 747

Poleca swą
Fabrykę korków katalońskich
do beczek i butelek, oraz koła korkowe do mielenia prosa
L. J. Malewski
Lwów, ul. Ormiańska 12. 9

Nauczycielka-Polka z rutyną, udzielająca wyższej muzyki, języków z konwersacyą, przedmiotów szkolnych, poszukuje umieszczenia. Listy rekomendowane pod lit. A. 15, poste restante Lwów.

Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:
Dr. Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 15

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemeroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik $2^1/_2$ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis de Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Barbara. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. 52

Handel herbaty, kawy i wina
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki l. 10
poleca
herbatę zbioru majowego



bezpośrednio z Chin sprowadzoną, ciemno naciągającą, z wybornym smakiem i aromatyczną wonią.

$^1/_2$ kl.	Congo czarna nr. 1 .	zł. 1.60	$^1/_2$ kl.	Pecco kwiat. najprzd. nr. 8	zł. 6.—
„	Souchong czarna nr. 2	„ 2.—	„	Gunpowder ziel. perł. nr. 9	„ 3.—
„	„ zbiór majowy nr. 3	„ 3.—	„	„ „ „ nr. 10	„ 4.—
„	Kaysów „ „ nr. 4	„ 4.—	„	Imperial ziel. perł. nr. 11	„ 6.—
„	Melange de Londres nr. 5	„ 4.—	„	Mandarin żółta krw. nr. 12	„ 6.—
„	Pecco kwiatowej nr. 6	„ 3.—	„	Wysiewki z własn. herbat	„ 1.30
„	kwiat. karawan. nr. 7	„ 4.—	„	„ z najlepsz. herbat	„ 1.60

„ Ceny herbaty oznaczone na pół kilo, w paczkach $^1/_2$, $^1/_4$ i $^1/_8$ kilo.
Opakowanie nie liczy się. 1306
Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

Eleganckie pomieszkanie
do wynajęcia, ulica św. Zofii l. 10 — 3 pokoje, nyża, kuchnia — 3 pokoje, salon, nyża, przedpokój, kuchnia, balkon. 742

Lekcye szermierki na pałasze i floretу. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

Dla właścicieli lasów bukowych. 729
Poszukuję na jeden lub kilka lat (miesięcznie 2 podw. ładunki) dostawy okrąglaków czerwonego buka, doskonałych, smukłych, bez gałęzi i rdzenia do gięcia, **62** dł., **20—21** m/m w przecięciu. Oferty franco, wagon z załadowaniem i nazwą stacyi, **R. Bermann, Erdmannsdorf,** preuss. Schlesien.

KAINIT.
Z polecenia Wysokiego Sejmu urządził Krajowy Zarząd sprzedaży soli składy **kainitu** w następujących miejscach w Bale, Bełzie, Bochni, Brodach, Brzesku, Brzoz[illegible] Chodorowie, Chrzanowie, Dębicy, Gorlicach, [illegible], Jarosławiu [illegible]le, Jaworowie, Kamionce strumiłowej, Kolbuszowie, Krakowie (Związek handlowy Kółek rolniczych ul. Pijarska 4), Krośnie, Limanowie, Lubaczowie, Lwowie (Związek handlowy dla Kółek rolniczych i sklepów wiejskich, ul Pańska 22) Łańcucie, Mielcu, Mościskach, Myślenicach, Nowym Sączu, Oleszycach, Przemyślu, Radziechowie, Rawie, Rohatynie, Rozwadowie, Rzeszowie, Samborze, Sędziszowie, Sieniawie, Sokołówce, Stanisławowie, Stryju, Tarnobrzegu, Tarnowie, Wadowicach, Wieliczce, Złoczowie i Żydaczowie.

Składy te połączone są z krajowemi zastępstwami sprzedaży soli i zaopatrzone są tablicą i herbem krajowym.

Obowiązane one są sprzedawać kainit w każdej żądanej ilości od 1 cetn. metr. począwszy i **bez żadnych formalności.**

Wagonami dostarcza kainitu, **bez dorachowania** żadnej prowizyi, krajowe Biuro spedycyi soli i kainitu w Kałuszu.

Biuro to, jak również Krajowy Zarząd sprzedaży soli we Lwowie, dostarczy na żądanie bezpłatnie wszelkich wyjaśnień, blankietów kart zamówień i broszurki, traktującej o użyciu kainitu, a zawierającej zarazem potrzebne daty, z pomocą których każdy zamawiający bez trudności może obliczyć, ile go kainit kosztować będzie.

Broszurki te znajdują się także w każdym Wydziale powiatowym.

Krajowy Zarząd sprzedaży soli (przy Wydziale krajowym) **we Lwowie.** 5077

Obwieszczenie.

Wydział wierzycieli masy konkursowej Wilhelma Kandla we Lwowie uchwalił ryczałtową sprzedaż towarów modnych do tej masy należących, sądownie na 5286 zł 45 ct. oszacowanych, włącznie z urządzeniem sklepowem, z wyłączeniem jednak towarów już w drodze drobnej wysprzedaży za łączną kwotę 1901 zł. 27 ct. pozbytych, nie ręcząc zaś ani za ilość, ani za jakość, ani za wartość sprzedać się mających towarów, w drodze ofert pisemnych wnieść się mających, na ręce podpisanego zarządcy tejże masy konkursowej, najpóźniej do 23 sierpnia b. r. do godziny 12 przed południem, za dołączeniem wadyum w kwocie 350 zł. w gotówce.

Dnia 23 sierpnia b. r. o godz. 4 po poł dniu odbędzie się w kancelaryi podpisanego w obecności wydziału wierzycieli otwarcie wszystkich wniesionych ofert i oferta najwięcej ofiarującego zostanie przyjęta. Jednakowoż zastrzega sobie Zarząd prawo nieuwzględnienia nawet największej oferty w razie jeżeliby ofiarowana cena kupna w porównaniu z ceną szacunkową sprzedać się mających towarów za niską by się okazała.

Okazanie sprzedać się mających towarów nastąpi na żądanie dnia 21 i 22 sierpnia w godzinach urzędowych.

Nabywca winien jest złożyć, po potrąceniu zatrzymanego wadyum resztującą cenę kupna w gotówce do rąk podpisanego zarządcy najdalej w przeciągu dni 3 po przyjęciu oferty tegoż, to jest do 26 sierpnia b. r. a to tem pewniej, ileże w przeciwnym razie złożone wadyum przepadnie na rzecz wzmiankowanej masy konkursowej

Zarzut, że nabywca nie został uwiadomionym o przyjęciu swej oferty, żadną miarą nie może go uwolnić, od złożenia resztującej ceny kupna, albowiem jest rzeczą każdego oferenta dowiedzieć się w kancelaryi podpisanego zarządcy, czy oferta tegoż została przyjętą lub nie.

Nabywca winien po zapłaceniu całej ofiarowanej ceny kupna odebrać najdalej do 31 sierpnia b. r. na swój koszt wszystkie nabyte towary, wraz z urządzeniem sklepowem pod rygorem przepadnięcia złożonego wadyum.

W każdej ofercie domieścić należy uwagę, że ofiarującemu znane są dokładnie warunki niniejszego obwieszczenia i że takowym się poddaje.

We Lwowie, dnia 16 sierpnia 1898.

Dr. Maurycy Schrenzel, adw. kraj. we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 29.

Apteka pod „Gwiazdą“
i skład materyałów aptecznych
Piotra Mikolascha we Lwowie
poleca
Środki kosmetyczne i **toaletowe** francuskie,
Najnowsze **perfumy** wyrobu firmy światowej L. T. Piver w Paryżu,
Najznakomitsze **perfumy** wyrobu Societe Hygienique w Paryżu,
Wszelkie **chemikalia** potrzebne dla PP. Fotografów.
566

Ulica Kościuszki 5. Ulica Kościuszki 5.

FABRYKA
sztucznych nawozów
Pierwszego galicyjskiego
Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu chemicznego
przedtem
Spółki komandytowej Juliana Wanga we Lwowie
poleca na sezon jesienny
mączkę kościaną i superfosfaty
po nader niskich cenach.

Ktoby nie otrzymał naszego cennika, raczy łaskawie zażądać nadesłania tegoż, a po porównaniu z cennikami innych fabryk, przekona się, że **nasze ceny są w bieżącym roku najniższe.**

Również urządziliśmy **własne laboratoryum chemiczne,** wobec czego każdy, zamawiający u nas najmniej 10 ctn. metr. nawozu, otrzyma potwierdzenie wyniku analizy.

Biuro Zarządu:
Lwów, ulica Kościuszki l 5 w parterze, róg od ul. Trzeciego Maja.
704

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.